



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 157 (13191)

Czwartek, 14 sierpnia 1997 r.

cena 1Lt

Konferencja

**Udział weźmie więcej
przywódców państw
niż
planowano**

W konferencji międzynarodowej na temat współistnienia narodów, która ma się odbyć na początku września w Wilnie, weźmie udział więcej przywódców państw niż podano wcześniej. Dotychczas informowano, że w konferencji „Współistnienie narodów i dobre stosunki sąsiedzkie - gwarancja bezpieczeństwa i stabilności w Europie”, przewidzianej na 5-6 września, zgodzili się uczestniczyć prezydenci Litwy, Polski, Łotwy, Estonii, Finlandii, Ukrainy i Białorusi oraz premier Rosji.

Referent prezydenta, członek komitetu organizacyjnego konferencji Petras Vaitiekunas potwierdził agencji ELTA, że dostojnych gości na tym forum będzie więcej niż ogłoszono. Odmówił jednak podania, szefowie jakich innych krajów przybędą do Wilna i ilu ich będzie. „Tę informację oficjalnie ogłosimy w czwartek” - powiedział P. Vaitiekunas.

Według danych służby informacyjnej M-1, do stolicy litewskiej na początku września mają również przybyć prezydenci Czech, Węgier, Bułgarii, Rumunii i Słowacji. Zaproszeni zostali z inicjatywy przywódcy polskiego Aleksandra Kwaśniewskiego. P. Vaitiekunas zaznaczył, że z odcroczenia podania oficjalnej informacji o dodatkowych dostojnych gościach poprzedzili organizatorzy konferencji ze strony polskiej. W Wilnie gościli oni we wtorek.

Konferencję wileńską organizuje wspólny komitet litewsko-polski, gdyż inicjatywa jego zwołania należy do prezydentów obu krajów.

Serdecznie witamy uczestników II Forum Oświaty Polonijnej. Niezmiernie cieszy nas fakt, że właśnie na Ziemi Wileńskiej zbrali się wszyscy ci, którym nie są obojętne sprawy szkolnictwa polskiego. Życzymy pomyślnych obrad i miłego pobytu w naszym mieście.

Redakcja



Na str. 5-8 naszego dziennika - kolejne, dwunaste wydanie dodatku dla nauczycieli „Rodzina. Oświata. Wychowanie”. Uważni czytelnicy dostrzegają, że niektóre materiały zamieszczaliśmy już wcześniej. Zdecydowaliśmy się powtórzyć je raz jeszcze ze względu na rozpoczynającą się dziś konferencję oświatową.

Łapówka czy prowokacja?

Prokurator generalny Litwy Kazys Pedynčius ma zamiar zwrócić się do Sejmu z prośbą o uchylenie immunitetu poselskiego dla Audriusa Butkeviciusa, byłego ministra obrony. Oskarżony o korupcję Butkevicius został zatrzymany w poniedziałek na godzinę w wileńskim hotelu „Draugystė”, tuż po odebraniu 15 tys. dolarów. Pieniądze miały być, jak twierdzi prokuratura, połową opłaty za pomoc w zamknięciu śledztwa wobec jednej ze spółek prywatnych. Sam Butkevicius odrzuca oskarżenie i twierdzi, że cała ta akcja jest prowokacją.

Według oświadczenia prokuratora generalnego, Butkevicius oskarżony jest o przyjęcie łapówki w wysokości 15 tys. dolarów. W zamian miał on pomóc w umorzeniu śledztwa w sprawie oszustwa przy zawieraniu umowy na zakup dużych ilości mazutu między spółkami „Lietuvos

energija”, „Dega”, amerykańska korporacja „Mobil” i firmą „Crown Trade”.

Nieoficjalne źródła twierdzą, że po wyświadczeniu usługi Butkevicius miał otrzymać jeszcze 15 tys. dolarów.

Audrius Butkevicius odrzuca oskarżenia i twierdzi, że cała akcja jest prowokacją za jego krytykę polityki obecnej władzy. Były minister obrony twierdzi, że pieniądze pożyczyl od Klemensa Kirszy, szefa firmy „Dega”. Suma 30 tys. dolarów które, według słów Butkeviciusa, chciał pożyczyc, potrzebna była na wydatki rodzinne i zwrot starych długów.

Arvydas Vidziunas, wiceprzewodniczący Sejmu, nie wie jeszcze czy będzie zwołane nadzwyczajne posiedzenie parlamentu, które zajęłoby się sprawą immunitetu Butkeviciusa. - Zadecduje o tym posiedzenie frakcji konserwatystów. Na uchylenie

immunitetu potrzeba 71 głosów. Nie wiadomo, czy w okresie wakacyjnym uda się zebrać tylu posłów. - powiedział Vidziunas.

Wiceprzewodniczący Sejmu nie ukrywał zadowolenia z akcji przeprowadzonej przez prokuraturę i służbę bezpieczeństwa. - Dobrze, że można pokazać, iż parlamentarzyści i zwykli obywateli są równi wobec prawa - powiedział Arvydas Vidziunas, który jednocześnie uważa, że zachowanie Butkeviciusa nie zdziwiło go. - Wspominając ostatnie wybory sejmowe, gdzie stosował on niedozwolone chwyt, np. z kupowaniem podpisów i głosów, można było po nim oczekiwać takiego zachowania - stwierdził Vidziunas. Odrzucił on także oskarżenia Butkeviciusa, że cała sprawa jest prowokacją konserwatystów. - Jasne, że teraz najłatwiej całą winę zrzucić na nas. Sąsiedzi ukradli kurę - winni konserwatyści. To jest teraz w

modzie - ironizował wiceprzewodniczący Sejmu.

Także Justinas Karosas, członek opozycyjnej LDPP i Vytenis Andriukaitis, wiceprzewodniczący partii socjaldemokratycznej uważają, że jeżeli dowody oskarżenia są poważne, to będą głosować za uchyleniem immunitetu dla Audriusa Butkeviciusa.

Karosas stwierdził, że gdyby było to zarzuty stawiane przez dziennikarzy, to miałby wątpliwości. - Oskarża jednak prokuratura, są więc podstawy, aby sądzić, że zarzuty są prawdziwe. W takim przypadku frakcja LDPP powinna głosować za uchyleniem immunitetu - powiedział Justinas Karosas podczas wczorajszej konferencji prasowej.

Vytenis Andriukaitis, także nie ma wątpliwości, że w przypadku prawdziwości zarzutów jego frakcja powinna głosować za uchyleniem immunitetu. Andriukaitis uważa, że korupcja w polityce naszego kraju kwitnie od dawna i jeszcze długo będzie obecna w naszym życiu politycznym.

Jacek Jan Komar

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

LOT

*Dogodne połączenia
z Wilna
przez Warszawę do:*

**Aten,
New Yorku,
Chicago,
Los Angeles,
Pekinu,
Istambułu,
Tel Awiwu.**

Wilno, tel. 26-08-19.

ZNAD WILNI
76-346-06-8 FM



DZIAŁ REKLAMY
TEL./FAX (22) 429465

Sentencja dnia

Cel uświęca środki.
Tak, ale tylko wówczas,
gdy środki nie są
z tym celem sprzeczne.
SAINT-EXUPERY

Dziś

godz. 18.00

na centralnym stadionie „Žalgiris” w Wilnie odbędzie się mecz piłkarski o Puchar Zdobywców Pucharów Europy Żalgiris Wilno - Hapoel Beer Sheba (Izrael)

**Szanowny
Czytelniku!**

Do 18 sierpnia br. trwa prenumerata „Kuriera Wileńskiego” na wrzesień 1997 r. Chcesz wygrać KOLOROWY TELEWIZOR SZILELIS 37T555 na podzespółach PHILIPSA (cena 929 Lt, gwarancja na 2 lata) - zaprenumeruj na pocztę codzienne wydanie „Kuriera Wileńskiego” (indeks 0044 lub 0155) na wrzesień br.

Kurierem

Bank „Hermis” w ciągu siedmiu miesięcy miał 16,3 mln Lt sroku, w tym w lipcu - 2 mln Lt. Tegoroczny zysk banku jest o 30,4 proc. większy w porównaniu z otrzymanym w ciągu 7 miesięcy roku ubiegłego.

W banku „Hermis” szybko rośnie ilość wkładów ludności. Od początku roku ich suma wzrosła 2,4 raza, a w ciągu roku - ponad trzykrotnie do 117 mln Lt.

W wtorek przestrzeń powietrzna Republiki Litewskiej na krótko naruszył samolot AN-2 białoruskiej spółki „Belavia”.

Funkcjonariusze straży wisańskiej policji granicznej zauważyli go na wysokości 1 km w pobliżu wsi Navikai, mniej więcej w odległości 100 metrów od granicy państwowej.

O incydencie został powiadomiony dyżurny bazy kontroli przestrzeni powietrznej Ministerstwa Obrony Kraju. Podczas wyjaśniania jego przyczyn ustalono, że z tego samolotu filmowano terytorium Białorusi, a o Litwie zachęcał robiąc zakret.

W dniach 17-23 sierpnia w Rukli (rejon Janowski) odbędą się międzynarodowe manewry „Gintarine viltis 97” („Bursztynowa Nadzieja 97”), w których wezmą udział żołnierze z Litwy, Danii i Polski. W okresie aktywnych faz manewrów rejonów dwóch odwiedzających przedstawicieli dowództwa wojskowego Litwy, Danii i Polski, a także akredytowani na Litwie attaché wojskowi państw obcych.

Polska straż graniczna na przejściu granicznym w Kalwarii we wtorek rano przekazała litewskiej policji granicznej 60 nielegalnych migrantów.

Uciekinierzy z Bangladeszu i Sri Lanki zostali zatrzymani, gdy w poniedziałek w nocy usiłowali nielegalnie przekroczyć granicę litewsko-polską.

Wśród uciekinierów, którzy trafili na Litwę z Białorusi, są kobiety i dzieci.

Zatrzymani ułokowani zostali w przepelnionym Podróżniczym Centrum Rejestracji Cudzoziemców. W tym centrum, przewidzianym na 400 osób, mieszka już 800 nielegalnych migrantów z ubogich krajów azjatyckich.

Benzy na Litwie w najbliższym czasie nie powinna podrożeć.

SA „Mażeikiu nafta”, mająca największy wpływ na kształtowanie cen paliw, nie zamierza na razie podnieść cen na benzynę.

„Ceny paliwa mogą się zmienić tylko w tym przypadku, jeśli rząd podniesie akcyzę na wwożoną ropę lub gdyby nagle podwyższył ceny jej sprzedaży”, powiedział kierownik ds. handlu „Mażeikiu nafta”.

Handlujące paliwem zagraniczne litewskie spółki również nie zamierzają na razie podnieść cen na benzynę. Jest to uwarunkowane nie tylko cenami „Mażeikiu nafta”, ale też wielką konkurencją rynkową.

Obecnie litr benzyny A-95 kosztuje na Litwie 1,74-1,79 Lt, na Łotwie - 2,16 Lt, w Estonii - 1,68 Lt.

Urząd Prezydenta Litwy rozważa, jak zareagować na prośbę matki dziennikarki rosyjskiej telewizji ORT Pawła Szeremeta, aby dopomógł jej synowi.

Ponieważ formalnym pretekstem do wytoczenia sprawy karnej dziennikarzowi był incydent na pograniczu białorusko-litewskim, Ludmila Szeremeta zwróciła się do prezydenta Algirdasa Brazauskasa, aby poprosił o przekazanie śledztwa Litwie. Pisze ona również, że „władze białoruskie przesładują Pawła i jego kolegów”.

Niemniej Neris Germanas - doradca prezydenta Litwy ds. polityki granicznej, powiedział, że jest to raczej sprawa białorusko-rosyjska, w związku z czym Litwa może tylko podjąć próbę wpłynięcia na kierownictwo białoruskie za pośrednictwem kanałów dyplomatycznych.

Program a rzeczywistość

Vytienis Andrukaitis, wiceprzewodniczący partii socjaldemokratycznej uważa, że rząd nie wywiązuje się z obietnic zawartych w jego programie.

Andrukaitis uważa, że mimo obietnic w sprawie wznowienia i kontynuowania prywatyzacji konkursowej, rząd zwleka z przystąpieniem do inwentaryzacji majątku państwowego.

„Nie utworzono także systemu zarządzania tym majątkiem, chociaż przewiduje to Konstytucja. Krzyżuje się tu tak dużo różnych interesów, że rząd po prostu nie bierze się za to zadanie - powiedział Vytienis Andrukaitis na wczorajszej konferencji prasowej.

W programie rządu jest również

zapis stwierdzający, że rząd nie przystąpi do prywatyzacji obiektów strategicznych. „Nikt nawet nie wie co to znaczy obiekt strategiczny i ile ich mamy. Nikt nie sporządził spisu tych obiektów” - uważa Andrukaitis.

Innym zadaniem, według wiceprzewodniczącego partii socjaldemokratycznej, jest skup zbóż i innych płodów rolnych. „W programie rząd zapewniał, że będzie szukał nowych rynków zbytu dla naszej produkcji rolnej. Jak dotąd nie jest zrobiono w tej sprawie, a w rolnictwie panika - nie jest jasne - ile zostanie zakupione i kto zakupi” - twierdzi Andrukaitis.

Jack Jan KOMAR

Czy Lileikis stanie prze sądem?

Departament Stanu USA we wtorek powitał oświadczenie premiera Litwy o tym, że rząd zamierza zaproponować nowelizację Kodeksu Karnego, umożliwiająca oskarżenie Aleksandra Lileikisa oraz innych podejrzanych o zbrodnię wojenną.

Rzecznik prasowy departamentu James P. Rubin oświadczył, że USA od dawna zaniepokojony był zwołką z postawieniem przed sądem A. Lileikisa oraz innych kolaborantów nazistowskich.

„Oskarżenie A. Lileikisa niewątpliwie byłoby ważnym krokiem naprzód”, oświadczył J. Rubin.

Rząd Litwy niedawno ogłosił, że

przygotowuje nowelizację Kodeksu Karnego, która umożliwiałaby oficjalne postawienie w stan oskarżenia o ludobójstwo i zbrodnię wobec ludzkości podejrzanych osób niezależnie od stanu ich zdrowia lub innych okoliczności.

Prokuratura Generalna już zakończyła wstępne śledztwo w sprawie 90-letniego A. Lileikisa, nie może jednak postawić go w stan oskarżenia z powodu złego stanu zdrowia.

Zgodnie z orzeczeniem eksperzy medycznej, A. Lileikis jest nieuleczalnie chory i każdy stres może zagrażać jego życiu.

Do nabycia - nr 8 „Magazynu Wileńskiego”

Sierpniowy numer tego miesięcznika ilustrowanego „otwiera wiersz Mariana Hemara „Sierpień”. Staly czytelnik, który regularnie czyta to pismo, znajdzie tu pozycje tradycyjne: o polskich rodach kresowych (w tym razem - Minkowski); o Polakach na świecie, artykuły o sztuce, o i oczywiście, kącik dla dzieci. Każdy numer zawiera ogromną dore informację aktualnej, dotyczącej zarówno

naszego podwórka, tak też sąsiadów z zagranicy. Mówiąc o informacji mamy okazję zapoznać się z działalnością i planami Uniwersytetu Polskiego w Wilnie, przybliżyć sobie chwile Międzynarodowego Pleneru Malarskiego, jaki odbył się ostatnio w Wilnie itp. W sierpniowym numerze niewątpliwie zainteresuje Czytelnika artykuł pióra Heleny Ostrowskiej „W ciszy, która nie jest samotnością”.

Sylwetka pani Marii Ziwniewicz ze wsi Maculicki koło Landwarowa jest tak pogodna, tak ciepła i z tak wielkim zrozumieniem i sercem nakreślona przez autorkę tego szkicu. I jeszcze jedna sylwetka plastyka Roberta Bluja, absolwenta Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (autorka Krystyny Marczki), ukazująca wytworność w dążeniu do osiągnięcia swego celu. Wilnianin, wychowanek 5 szkoły średniej na Antokolu, dostaje się na studia do Warszawy z najwyższymi notami kończy tę, tak prestiżową uczelnię. Można by wymienić wiele innych ciekawych pozycji - aktualnych, aktualnych, ale sam czytelnik na pewno zrobi to lepiej.

H.G.

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 12 sierpnia br. w kraju zanotowano 177 przestępstw, w tym: 2 zabójstwa, 7 obrażeń ciała, 2 gwałty, 13 chuligańskich ekscesów, 9 rabunków, 2 oszustwa, 142 kradzieży. Skradziono 7 samochodów, znaleziono - 8.

Zarejestrowano 26 wypadków drogowych i 8 pożarów. Znaleziono zwłoki 7 osób. Zatrzymano 28 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Policjant spadł

z...samochodu

Wypadek ten zadziwił badających go funkcjonariuszy. Nie potrafili oni odpowiedzieć na pytania, w jaki sposób to się stało i co zmusiło młodego policjanta do jazdy w taki niecodzienny sposób.

Stało się to w poniedziałek wieczorem w Szventojai. Student III roku Litewskiej Akademii Prawa Arunas Mockus, oddelegowany czasowo do KP w Poladzie, spadł z samochodu BMW-318 i doznał obrażeń ciała. Z pęknięciem czaszki i wstrząsem mózgu trafił do szpitala w Kłajpedzie. W jakim stanie znajdował się przyszły policjant w czasie wypadku, na razie nie wiadomo, rozpracowuje się kilka

możliwych wersji tego incydentu.

Obecny stan zdrowia A. Mockusa jest zadowalający. Dokonano badań krwi, jednak wyników na razie nie otrzymano.

Pożar

We wtorek w Wilnie, przy ul. Pajulajus spaliło się dwie trzecie dachu, pokrywającego 4-piętrowy dom. Ofiar nie było, straty materialne nie są duże.

O godz. 14 min. 13 strażacy zostali powiadomieni o palącym się dachu budynku, należącego do spółki „Lileitekra”. Czwarę piętro wynajmowane jest przez spółkę „Senatą”, która w tych dniach własnym kosztem naprawiała dach. Do pożaru wyjechało 7 samochodów strażackich. W ciągu 15 minut strażacy zagasili

Ochrona zabytków

Przykład losów tak typowych dla dawnych Kresów

Na Roscie, tuż za biurem pogrzebowym, w równym szeregu stoi 40 jednakowych nagrobków z charakterystycznym dla litewskich przybyszów ze Złotej Ordy polskizmem. Na nich napisy w języku polskim, świadczące, że znajdowały się one głównie na grobach żołnierzy tatarskich, którzy polegali podczas pierwszej wojny światowej, lub zmarli z ran po jej zakończeniu.

W jaki sposób się znalazły na Roscie? Chodzi o to, że ich właściwym miejscem lokalizacji był przedmiot Cmentarz Józefowski na Antokolu, na którym wśród innych znajdowała się kwatery tatarska, licząca 96 grobów. W latach 50. - podobnie jak wiele innych zabytków, nagrobki mużulmańskie zostały zniszczone, a konkretnie posłużyły do zbudowania schodów na cmentarzach na Roscie, Antokolskim i na Sołtanizkach. Tak trwał do niedawna. Nagrobki wrócić zaczęły na właściwe miejsce. Tymczasem 40 z nich przewieziono na Roscie, gdzie specjalni pod gołym niebem będą odnawiali, 8 - najbardziej zniszczonych trafiło do pracowni restaurator-

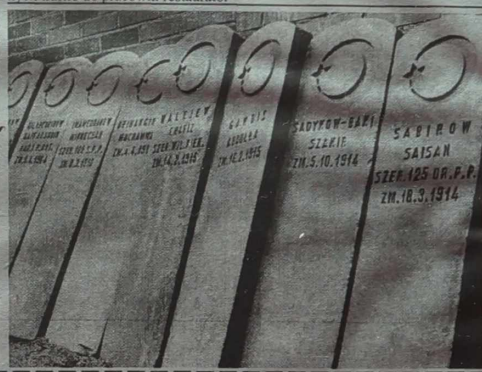
skich, 28 zakonserwuje się na Cmentarzu Antokolskim. Następnie będą ustawione w dawnej kwatery tatarskiego cmentarza wojskowego na Antokolu. Co ciekawe, dokładanie wszystkie nagrobki przetłumaczyli. Świadczy o tym odnalezienie spisy inwentaryzacyjnej.

W ten oto sposób zamknięta zostanie niewielka, co prawda, karta historii. Jakże jednak wymowny to przykład losów tak typowych dla dawnych Kresów Rzeczypospolitej. Ci, którzy spoczęli na Cmentarzu Antokolskim w Wilnie, jak zawsze w historii, okazali się przedstawicielami społeczności, godnej pełnego zaufania. O niej nasz lirnik - Władysław Syrkoma powiedział tak: „... chwalcę Allah'a, obyczajem swych azjatyckich spojów, odznaczali się duchem spokoju, umiarkowania i pracy... A wiadomość ich dla kraju równała się niekiedy heroizmowi...”.

Halina JOTKIALLO

NA ZDJĘCIU: Tatarskie nagrobki będą odnawiane także na Roscie.

Fot. Marian Paluszkievicz



Wydział gospodarki miejskiej samorządu m. Wilna informuje, że w związku z asfaltowaniem ul. w czwartek (14 sierpnia) od godz. 20 zostanie zamknięty ruch na skrzyżowaniu ul. Savanoriu- ul. Zemaite.

Pod koniec tygodnia (w dniach 15-17 sierpnia) zostanie zamknięty ruch na ulicach Mickiewicza, Vytauto, przez most Zwierzyniecki, na ulicy Gerosius Vilets. Ograniczyć się też ruch na ulicy Gosztauto między mostami Zwierzynieckim i Białym.

Kierowcy, bądźcie ostrożni, uważajcie na znaki drogowe i wybierajcie najdogodniejszą dla siebie trasę okólną.

Uwaga, rodzice!

Polskie studium estetyki „Kogucik” zapisuje dzieci w wieku 4, 5, 6 lat w dniach 19, 26, 08 (wtorki), 20, 27, 08 (środy) i 21, 28, 08 (czwartki) na zajęcia w studium.

Zapisać się można też telefonicznie pod nr 61 07 01 w godz. 14-18. Pałac Kultury Związków Zawodowych, ul. Mykolaszio-Putino 5, kierowniczką działu Grażina Demszienė.

pianą płomienie. Zadżyłoby jednak spalić się około 700 z 1.000 m. kw. dachu, który trzeba będzie kląć od nowa. Strażakom udało się odciążyć energię elektryczną i uratować windę.

Uważa się, że pożar wznicieli remontujący dach robotnicy, którzy układając ruberoid naruszyli przepisy bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Przed układaniem należało pokrycie rozgrzać otwartym płomieniem. Robotnicy, rzecz jasna, z miejsca wypadku uciekli.

Zgwałcił...żonę

12 sierpnia KP Centrum w Kownie otrzymał zawiadomienie, że o godz. 1 min. 30 do samego dnia J. (ur. 1948 r.) pobł i zgwałcił własną żonę D. (ur. 1947 r.), która z obrażeniami głowy trafiła do szpitala.

Rozbroili

12 sierpnia około godz. 15 na podwórku domu przy ul. Minsko pl. w Wilnie W. M. groził sąsiadce T. przedmiotem podobnym do pistoletu i sztyltem. Podejrzanego odwieziono do komisariatu, gdzie znaleziono u niego i skonfiskowano 2 na-

boje „PM” i 1 nabój „AK”, strzelbę pneumatyczną, strzelbę własnej produkcji oraz sztylę.

Nie dała za wygraną

12 sierpnia około godz. 11 w parku na skrzyżowaniu ulic Radvilų i Naujosios w Radwiliškach mężczyzna pchnął gazem w twarz pracownicze filii radiwilińskiej SODRY D. Radziute i zabrał torbę, w której było 24,718 litrów, przeznaczonych na wypłatę emerytur. Jednak kobieta i inni przechodnie rozpoczęli pościg za rabusem, który rzucił torbę i uciekł. Po sprawdzeniu pieniędzy brakowało tylko 50 litrów.

Wybuch

12 sierpnia o godz. 15 min. 20 rozległ się wybuch w przybudówce domu przy ul. Nepriklausomybes w Szilale, w wyniku czego został ranny właściciel mieszkania, funkcjonariusz Ochotniczej Służby Ochrony Kraju (SKAT) przy MSW RL, ml. sierżant Juozas Lukinias. Poszkodowany z obrażeniami ciała trafił do szpitala. Przyczynę wybuchu ustala się.

Przygotowała Irena LITWIN

Ostrożnie! Suche lato! Pałą się śmieci, siano i maszyny

W ciągu 7 miesięcy bieżącego roku na Litwie zarejestrowano 6.220 pożarów - poinformowała agencja ELTA Department Ochrony Przeciwożarów (DOP). Straty, które powstały, oblicza się na 10,1 mln litów.

Wg zastępcę kierownika wydziału informacyjno-analitycznego DOP Vladasa Rakauskisa, w tym roku w pożarach zginęło 119 osób, w tym 10 dzieci, 72 osoby doznały obrażeń. Rosnie liczba pożarów na otwartych miejscach, na łąkach i w zbożu. Z powodu suchego pogody często stały w płomieniach zabudowania gospodarskie, w których przechowywane jest siano.

Tylko stołeczni strażnicy codziennie wydają na teren po 7-8 razy, by gasić pałą się trawę lub śmieci. Winowajcami w takich przypadkach najczęściej bywają dzieci i nastolatki. Na szczęście, w stolicy na razie nie zanotowano większego pożaru na terytorium lasu. Niemniej, niewesołych faktów jest wystarczająco. W ubiegły wtorek w Danilowie (rej. wileński) zapalił się torf, wypaliło się go stośmukowo niewiele - około 100 m. kw. Strażnicy z trudem walczyli z ogniem,

torfowisko dotychczas jeszcze się tli... Przed kilkunastu dniami w rej. szyłuckim tylko wspólnymi siłami miejscowych i kłajpedzkich strażaków udało się zlikwidować ogień na torfowisku, zajmującym 1,5 ha. Warunki były tam bardziej sprzyjające do walki z ogniem, ponieważ ta działka znajdowała się w pobliżu zbiornika wodnego.

Teraz, gdy rozpoczynają się żniwa, zdarzają się różnorodne nieszczyśliwe wypadki. Niedawno na polu szkoły rolniczej w Vabalninku (rej. białostocki) spaliło się około 3 ha pszenicy i żyta. W spółce rolniczej w Veizaičiu (rej. kłajpedzki) ogień zniszczył 4 ha pszenicy. Strażcy są przekonani, że przyczyną pożarów najczęściej bywa nieostrożnie rzucony niedopałek papierosa.

Ogień nie oszczędza również i sprzętu technicznego. We wsi Sodeliai (rej. poniewiejski) z powodu zwarcia w instalacji elektrycznej spalił się kombajn „Don”, należący do kilku ludzi. Straty sięgają 130.000 litów. Inny kombajn, „Niva”, zapalił się we wsi Pirpiai (rej. kłajpedzki). Tym razem przyczyną pożaru był pył słomiany, który trafił na rozpalone łożyska.

Leśnicy biją na alarm

Do 12 sierpnia bieżącego roku w litewskich lasach wybuchło już 269 pożarów, podczas których spaliło się 107 ha leśnego obszaru. Z tej liczby na prywatnych terenach wybuchło 41 pożarów, pastwą ognia padło 35 ha drzewostanu.

Zdaniem leśników, podstawową przyczyną pożarów pozostaje wciąż nieostrożne zachowanie się ludzi - rzucono byle gdzie niedopałek, ognisko rozpalone w niedozwolonym miejscu. W ubiegłym tygodniu spośród 18 pożarów sprawcami 14

byli „miłośnicy” przyrody. Od początku roku ludzie spowodowali w lasach 108 pożarów, spaliło się przy tym 47 ha. Ustalono też 40 umyślnych podpałów, podczas których palili się miejsca wybręz z przygotowanym drewnem.

Leśnicy zwracają się do społeczeństwa z prośbą o stosowne zachowanie się w lesie, szczególnie podczas suchego okresu. W razie najmniejszego podejrzenia pożaru należy natychmiast powiadomić leśnictwo lub służbę przeciwpożarową.

Miasto i jego cienie. Kłajpeda.

Co ukrywali policjanci?

Mimowolnym bohaterem ubiegłego weekendu stał się główny komisarz policji w Kłajpedzie Mieczisłavas Rimkus. Jak podały w poniedziałek niektóre gazety, w nocy z soboty na niedzielę 3 mężczyźni przemocą wszadzili i wywieźli w nieznanym kierunku córkę szefa kłajpedzkiej policji - 22-letnią Dalę Rimkute. O tym zdarzeniu policję poinformowały 2 jej koleżanki, które uciekły przed nastami. Ogłoszono poszukiwanie samochodu audi 80, którym prawdopodobnie odjechał porywacz. Jednak po upływie kilku godzin Dalia Rimkute sama wróciła do domu. Wg „Respublikę”, dziewczyna tłumaczyła swoją przysługę jako nieporozumienie, które powstało między nią i znanymi jej kolegami.

jomyimi mężczyznami z powodu złotego łańcuszka...

Jako pierwsze o tym incydencie poinformowało radio „Laluna”, chociaż niektórzy policjanci „nie wiedzieli”, lub optawie radzili, aby nie nagłaszać tej sprawy. Niemniej, o wypadku z córką komisarza napisało kilka gazet. M. Rimkus w „Vakaru ekspres” twierdził, że jego córka jest żywa i zdrowa. Jego zdaniem, jej przyjaciółki po prostu jej zrozumiały sytuację i bez powodu zaalarmowały policję.

Istnieje jednak nieoficjalna wersja, że zdarzenie mogło być aktem zemsty wrogi wobec komisarza silł w mieście. Szef kłajpedzkiej policji po tym wypadku obiecał, że wzmocni swoją działalność.

Nieczyste ręce

W tym tygodniu prokuratorzy wydziału badań zorganizowanych przestępstw i korupcji Prokuratury Okręgowej w Kłajpedzie wszczęli sprawę karną przeciwko swemu bytemu koleżance - prokuratorowi wydziału ścisłego karnego prokuratury dzielnicowej miasta Manfredosowi Stalgysowi. Zarzuca się mu branie łapówek.

W maju - czerwc bieżącego roku, pełnią obowiązków funkcjonariusza państwowego, M. Stalgys wszedł w układ z przestępcami. W wydziale śledczym GKP Kłajpedy wszczęto sprawę karną przeciwko dwu sutennom. Jeden z nich znajdował się w areszcie, inny przebywał na wolności. M. Stalgys obiecał, że się w oficjalnych dokumentach, „że podejmie działania na korzyść podejrzanego - przetrwa na wolności D. Stalgys, by zmieniła tryb przewidywany (zastrzeżenie) względem M. Karanauksa, następnie zaś w ogóle postara się o umorzenie sprawy karnej M. Karanauksa i J. Radaviciusa”. Twier-

dzi się również, że kilkakrotnie M. Stalgys otrzymał łapówkę w wysokości 1.000 USD. Oprócz tego, 6 lipca około godz. 22 w kawiarni „Neringa” prokurator razem z innymi zainteresowanymi zainicjował sprawy osobami żądał od oskarżonych jeszcze 1.000 USD.

We wtorek M. Stalgys został przesłuchany. Do winy się nie przyznał. Wczorczem zorganizowano konfrontację prokuratora z osobami, które szantażowały. O godz. 21 oświadczone mu, że jest zatrzymany.

Jak twierdzi radio „Laluna”, miesiąc temu, nierzetliwy M. Stalgys pokłócił się z kierownicą mikrobusu, wy machał mu przed nosem swoją służbową legitymację. Z tego powodu znalazł się w nieprzyjemnej sytuacji w stosunkach z policją. Kierownictwo prokuratury poleciło M. Stalgysowi, że zwinął się z pracy na własne życzenie. Przedtem prokurator pracował jako dyrektor szkoły.

Na podstawie materiałów agencyjnych przygotował I. L.

TRWA AKCJA RADIA „ZNAD WILII” „MIESZKAŃCY LITWY - POWODZIANOM W POLSCIE”

LISTA OFIARODAWCÓW

3367. R. Tulevicius 125 Lt	3450. Vita Subociute 5 Lt	3542. Vytautas Matasius 5 Lt
3368. Cz. Kaminskas 80 Lt	3451. Tatjana Czurakova 5 Lt	3543. Tania Belaja 5 Lt
3369. V. Grumslis 713 Lt	3452. Regina Torpaczkova 10 Lt	3544. Vytautas Olsauskas 5 Lt
3370. A. Pilvelis 14 Lt	3453. Elena Szimanaske 5 Lt	3545. Alina Laimutiene 5 Lt
3371. Meczislovas Kisliakovas	3454. Regina Krivickiene 5 Lt	3546. Bronisla Chorosova 1
1220 Lt	3455. Boleslavs Ruvencius 10 Lt	USD
3372. Medard Czobot 450 Lt	3456. Janina Zivcizviciene 5 Lt	3547. Vyta Kruglovas 5 Lt
3373. Tautvidas Klimavicius	3457. Algirdas Survilas 5 Lt	3548. Marija Bugljavos 5 Lt
130 Lt	3458. Jelen Kiszko 2 Lt	3549. Danute Kapociene 5 Lt
3374. Genrikas Klimaszewskis	3459. Liudvika Urbanaviciene	3550. Petras Juos 10 Lt
130 Lt	5 Lt	3551. Birute Czudina 2 Lt
3375. Vladislavs Uzpolevicius	3460. Ona Aliszauskene 10 Lt	3552. W. Tamulioniene 4 Lt
92 Lt	3461. Irena Kliukiene 10 Lt	3553. Marija Belikova 10 Lt
3376. Daina Urbanaitiene 75 Lt	3462. Laima Lauzadiene 10 Lt	3554. Rimantas Antanas Skaisitis
3377. Paulius Rutkauskas 158 Lt	3463. I. Tumienie 5 Lt	10 Lt
3378. Janina Szirvinskene 143 Lt	3464. R. Zumeras 5 Lt	3555. Romualdas Kibildis 5 Lt
3379. Jonas Bilotas 275 Lt	3465. V. Petrikas 5 Lt	3556. Olga Robaczekskaja 5 Lt
3380. Rimantas Skaisitis 350 Lt	3466. V. Gostautiene 10 Lt	3557. Janina Grumbianina 10 Lt
3381. Aloyzas Kuodis 57 Lt	3467. E. Jablonskis 10 Lt	3558. Olga Jermolajeva 10 Lt
3382. Vytautas Juozapas Butaus	3468. A. Czepanaitis 5 Lt	3559. Irena Liakaitis 10 Lt
tas 62 Lt	3469. D. Urbanaitiene 5 Lt	3560. Giedrius Venclovas 10 Lt
3383. Inga Markeviciene 45 Lt	3470. Paulius Rutkauskas 20 Lt	3561. Danute Mikaszeviciene 5 Lt
3384. Antanas Paszkaukas 222 Lt	3471. Regina Stepanoviciene 20 Lt	3562. Arunas Starinskis 10 Lt
3385. Audrone Noskaitiene 65 Lt	3472. Viktoras Stepanavicius	3563. Lidija Lakomka 5 Lt
3386. Albinas Szmaras 40 Lt	10 Lt	3564. Teresa Polulianis 5 Lt
3387. Ljivja Pakalienie 594 Lt	3473. Leokadja Pavlovskaja 2 Lt	3565. Barbara Michalovskaja 10 Lt
3388. Ronaldas Tautvilis Milukas	3474. Algis Czerniauskas 5 Lt	3566. Laima Didzuleviciene 5 Lt
kas 195 Lt	3475. Galina Jankaitis 10 Lt	3567. Vytautas Urbanas 10 Lt
3389. Aldona Sziszkauskene 31 Lt	3476. Olga Kavaliauskene 2 Lt	3568. Ivanas Grumbianinas 10 Lt
3390. Birute Rimelienis 60 Lt	3477. Gene Jekiene 2 Lt	3569. Josifas Gilukas 10 Lt
3391. Rimantas Skaisitis 10 Lt	3478. Anna Tupko 5 Lt	3570. Irena Jagelaviciene 10 Lt
3392. Rimantas Skaisitis 33 Lt	3479. Kestutis Meilunas 20 Lt	3571. Dania Kareckaitis 5 Lt
3393. Valdas Kvarciejus 20 Lt	3480. Iza Velickiene 10 Lt	3572. Stanislava Suchich 5 Lt
3394. Meczislovas Kisliakovas	3481. Danute Gorasnyte 5 Lt	3573. Palmira Beinoraviciene 5 Lt
210 Lt	3482. Ausra Damociene 5 Lt	3574. Jurate Gervidaitis 2 Lt
3395. Rimanta Rozanskaitis 105 Lt	3483. Tania Cepkovaitis 5 Lt	3575. Romualdas Mieladys 10 Lt
3396. Algimantas Vaitkus 826 Lt	3484. Teresa Sudnikavicius 5 Lt	3576. Vytautas Tamulionis 10 Lt
3397. Almantas Kedzulinas 32 Lt	3485. P. Kimbartaitis 5 Lt	3577. Vytautas Narkys 10 Lt
3398. Virginijus Szemigelska 75 Lt	3486. Z. Panceriene 2 Lt	3578. Juri Stefanov 5 Lt
3399. Valentinas Luksa 50 Lt	3487. Aldona Butaitiene 5 Lt	3579. V. Michin 5 Lt
3400. Vytautas Paszkaukas 50 Lt	3488. Kestutis Karosas 10 Lt	3580. Vitoldas Anizen 10 Lt
3401. Irena Merkiene 50 Lt	3489. Danute Gedviliene 10 Lt	3581. Aleksandra Norcikienis 10 Lt
3402. Vasilij Mirkevicius 50 Lt	3490. Vilmantas Dremas 33 Lt	3582. Danuta Dobrowolskaja 10 Lt
3403. Algirdas Budreckas 100 Lt	3491. Janina Szirvinskene 20 Lt	3583. Galina Sidinevskaja 5 Lt
3404. Rimantas Balaisa 100 Lt	3492. Soverijus Sosnovas 30 Lt	3584. Vladimir Pulnikov 5 Lt
3405. Alge Cizieliene 20 Lt	3493. Alfonsas Dalsys 10 Lt	3585. Stanislov Simkevicius 5 Lt
3406. Vytautas Vitkauskas 100 Lt	3494. Sigita Klimaviciene 20 Lt	3586. Vilija Adamaitiene 5 Lt
3407. Vidas Omszevicius 100 Lt	3495. Juozas Sztoncienis 20 Lt	3587. Vasilij Barcevs 5 Lt
3408. Rimantas Juodsnukis 100 Lt	3496. Rita Kabliene 5 Lt	3588. Leokadja Zakszewska 5 Lt
3409. Eugenijus Kasimovas 100 Lt	3497. Marija Zaitovskaja 6 Lt	3589. Vytautas Vysniauskas 10 Lt
3410. Meczislovas Kisliakovas	3498. Genute Liubertiene 10 Lt	3590. Juozas Grajauskas 3 Lt
100 Lt	3499. Valentina Kazmina 5 Lt	3591. Stefanija Girutiene 3 Lt
3411. Alhus Plepys 100 Lt	3500. Emilija Psczelovska 5 Lt	3592. Kestutis Vaszkelis 3 Lt
3412. Arunas Urbanas 100 Lt	3501. Virga Ustaitis 5 Lt	3593. Vytautas Rokas 2 Lt
3413. Jonas Bagdonavicius 100 Lt	3502. Janina Malyzsko 10 Lt	3594. Leonardas Blaszkevicius
3414. Juozas Raistenskis 100 Lt	3503. Irena Pozniak 5 Lt	10 Lt
3415. Medard Czobot 100 Lt	3504. Zofia Pilpenko 5 Lt	3595. Jonas Kraskauskas 3 Lt
3416. Rolandas Pakas 100 Lt	3505. Genowefa Zukowska 10 Lt	3596. Gintautas Martiszis 3 Lt
3417. Arvydas Szaltenis 100 Lt	3506. Janina Mickiewicz 5 Lt	3597. Liudmila Gorkaczova 3 Lt
3418. Juozas Imbrasas 20 Lt	3507. Sergej Metlov 10 Lt	3598. Dina Drusznina 3 Lt
3419. Algimantas Juocevicius	3508. Edvard Dovgelo 3 Lt	3599. Irida Andruskeviciene 3 Lt
30 Lt	3509. Arturas Suchovas 10 Lt	3600. Birute Gabusieniene 3 Lt
3420. Jonas Urbanavicius 30 Lt	3510. Dianas Staszis 10 Lt	3601. Aloyzas Kuodis 10 Lt
3421. D. Uzpalis 5 Lt	3511. Piotr Rostovcov 10 Lt	3602. Algis Urbaitis 3 Lt
3422. H. Bogdanova 10 Lt	3512. Eugenijus Prunskis 10 Lt	3603. Audrone Lapkovskiene 5 Lt
3423. V. Szvedas 10 Lt	3513. Jozefa Tamaszewskaja 10 Lt	3604. Vytautas Juozapas Butaus
3424. M. Msekuniene 10 Lt	3514. Zenonas Stakun 10 Lt	tas 50 Lt
3425. E. Pilicizauskaitis 5 Lt	3515. Petras Galisza 10 Lt	3605. Lina Akcionckaitis 5 Lt
3426. R. Czebis 10 Lt	3516. Marija Sarul 10 Lt	3606. Dalia Zemaityte 2 Lt
3427. A. Aliukoniene 5 Lt	3517. Lina Kersienis 8 Lt	3607. Lena Kargandaitis 2 Lt
3428. Juhevincius 10 Lt	3518. Gintalas Rysko 10 Lt	3608. Valentinas Morkunas 3 Lt
3429. Tautvidas Klimavicius 20 Lt	3519. Cestas Sziaudzonis 5 Lt	3609. Inga Markeviciene 3 Lt
3430. Zofia Stanzienis 20 Lt	3520. Sergej Grigorjev 5 Lt	3610. Nijole Vitaviciene 5 Lt
3431. Asta Uleviciene 20 Lt	3521. Valentina Zakszewska 2 Lt	3611. Lilija Maciukienis 5 Lt
3432. Edmundas Broga 5 Lt	3522. Dangolia Torogal 5 Lt	3612. Arunas Zemelis 5 Lt
3433. Antanas Kersys 2 Lt	3523. Pavel Tamelevicz 2 Lt	3613. Romas Chodosevicius 5 Lt
3434. Loretta Kaszarska 4 Lt	3524. Viktoras Baronas 10 Lt	3614. Alma Laurinaviciene 5 Lt
3435. Regina Butrimaviciene 5 Lt	3525. Marija Lariionova 4 Lt	3615. Romas Petrasukas 10 Lt
3436. Nijole Jazbutiene 5 Lt	3526. Veronika Baravskaja 1 Lt	3616. Janina Mekszviciene 5 Lt
3437. Vida Korlieus 5 Lt	3527. Marije Miskoviciene 4 Lt	3617. Ipolitas Girmys 5 Lt
3438. Jadvyga Klimaszevskiene	3528. Genowefa Ostrowska 2 Lt	3618. Algirdas Kazikonis 5 Lt
5 Lt	3529. Stas Melkeviciene 5 Lt	3619. Antanas Jakas 2 Lt
3439. Česlavia Ilgevicene 5 Lt	3530. Jonas Bilotas 10 Lt	3620. Svetlana Klotekovskaja 5 Lt
3440. Ljudmila Kalaczova 5 Lt	3531. Janina Zaporiskene 10 Lt	3621. Irena Lebedeva 10 Lt
3441. Laida Pranauskene 2 Lt	3532. Anna Daszczykowska 5 Lt	3622. Vytautas Dagilis 10 Lt
3442. Tekle Bagdoniene 2 Lt	3533. Roman Pelena 5 Lt	3623. Danute Dagilene 20 Lt
3443. Irena Adasie 5 Lt	3534. Algimantas Zavriskis 4 Lt	3624. Irena Jonkvienis 10 Lt
3444. Danute Norvaisiene 5 Lt	3535. Leonas Rutkauskas 7 Lt	3625. Jeleni Virbickiene 10 Lt
3445. Loretta Czerbienie 5 Lt	3536. Henryk Wisniewski 5 Lt	3626. Nijole Rinkunienis 10 Lt
3446. Genrikas Klimaszewskis 20 Lt	3537. Georgij Aksionov 5 Lt	3627. Antanas Paskalavicius 10 Lt
3447. Vladislavs Uzpolevicius	3538. Leonora Jasilevicius 4 Lt	3628. Mykolas Regina 20 Lt
20 Lt	3539. Juozas Szikas 5 Lt	3629. Paulius Leonas 20 Lt
3448. Natalija Blibeliene 5 Lt	3540. Monika Kuoliene 10 Lt	3630. Petras Svilas 20 Lt
3449. Helena Volczek 10 Lt	3541. Genowefa Blazewicz 5 Lt	3631. Elena Gura 20 Lt

Opowiadanie

Córka swojego diabła

- A czy nigdy nie zauważyła pani czegoś niepokojącego? Może w Warszawie rodzinie działały się rzeczy niedobre? - mężczyzna pochylił się do przodu. Miał starannie ułożone włosy i sztucznie żywiołowe błonienieskie oczy. Sztuczny był też jego uśmiech nieprawdopodobnie równych zębów. Justyna czuła się jak w windzie zatrzymanej między piętrami. Nie chciała towarzyszyć, lustro, nerwowe obserwowanie.

Marta poraziła jej tego psychologa jako „dobrego doradcę, który nie zdzierza z klienta”. Dobry doradca zainkasował 40 zł i zaczął udawać Justynę, że to przez nią Jolka wychodziła w nieznane, o ile tak można nazwać przyłączenie się do sekty „Narodzin”. Justyna potrzebowała wsparcia, jakiegoś konkretnego pomysłu, psychologa potraktowała trochę jak mechanika samochodowego. Tu popuka, tam postuka, znajdzie uszkodzenie, naprawi. I Jolka wróci do domu. Nie z tego. Grzebał w jej przeszłości, jakby do reszty chciał popsuć mechanizm. Rozwód, gdy dziecko miało trzy lata? Najgorszy wick. To musiało wstrząsnąć dziewczynką. Panią bardziej? No cóż, był to wybór człowieka dorosłego. Zapewne zbyt łatwo zrezygnowała pani z ratowania swojego małżeństwa. Należało włożyć w to więcej wysiłku, choć oczywiście prościej było pójść do sądu. Zresztą maż nie stawiał oporu, używając języka policji, wyprowadził się, wszystko zostawił. Alimenti płaci, na wakacje Jolkę zabiera. Wzrowe zachowanie. Szkoda, że dziewczynka musiała wychowywać się bez ojca. Bo przecież tych dwóch „mężczyzn życia” trudno nazwać opiekunami rodziny. W wyborze partnera kierowała się pani wyłącznie własnymi zachciankami, tak, nazwijmy rzecz po imieniu, własnymi zachciankami. Czy ten człowiek będzie dobry dla dorastającej dziewczynki, czy zrozumie jej lęk, to chyba nie istniało jako problem. Zresztą los pokazał, że takie wybory są fałszywe. Żaden z tych związków nie trwał do dzisiaj.

Głos mężczyzny wznosił się i opadał. Justyna słuchała fascynowana. To miała być opowieść o niej? Tak jak widział ten ulizany facet. Jakim prawem wygłasza to uzasadnienie wyroku? Bo przecież Jolki jest dla niego karą. Wyrokim za jej złe życie, za złe życie Justyny.

- Nie idzie mi - mówiła Jolka. - Nie nie robisz i takie są efekty - odpowiadała Justyna. - O klasówce wiedziałas od tygodnia, uczyłaś się dwie godziny, jednym okiem oglądając film. Dostałaś dwójkę, cięsz się, że nie jedynek. Naprawdę nie z ciebie nie będzie. Nie jesteś pracowita, więc twoich zdolności nikt nie zauważy - właściwie Justyna mogła nagrać na taśmę te słowa. Powtarzała je w kółko, już prawie nie wierząc, że coś zmienia. Jolka była w trzeciej klasie całkiem przynależnym jak na Gdańskie liceum, była też na równi pochyłej. Nie uczyła się i tylko dzięki fotograficznej pamięci w ostatniej chwili przepiękała się z klasy do klasy. Dlatego Justyna nie miała mówić prawdy?

Jolka nigdy nie obrażała się, kiedy matka wymieniała jej styl, błędy. Uśmiechała się cierpliwie, gdy Justyna powtarzała, że gdyby i matka była tak beznadziejnie leniwa na pewno umarłaby już z głodu. Kiedy Justyna nabierała powietrza i chciała pocią-

gnąć następny wątek, o tym co czeka Jolkę w przyszłości, dziewczyna mówiła, że musi wyciszyć z psem. Ojcu nie skarżyła się wcale.

- Dziękuję panu, naprawdę dziękuję - Justyna czuła, że twarz sztywnieje jej w grymasie. Nawet nie wie, przestała słuchać, nawet nie wie, może przerwała mu w pół słowa. Facet był nieprzydatny. Justyna całe życie podejmowała szybkie decyzje, zachowywała się wtedy niezbyt grzecznie. Teraz spieszyło się jej bardziej niż kiedykolwiek. Chodziło o Jolkę.

Lęk przed sprzątaczką

Ulotka leżała koło wanny, między pismami, które Jolka znosiła do domu. Justyna z osłupieniem czytała apokaliptyczne zapowiedzi, na dole w ramce adres, tylko skrzynka pocztowa mężczyzny, który miał więcej informacji. - Skąd to masz? - zapytała

Chciała dowiedzieć się, co może być przyciągającego w sekcie. Okazało się, że jest dobrym schronieniem przed kimś takim jak ona sama

przed zamkniętą drzwiami.

- Jakis facet rozdawał pod McDonaldem - Jolka odpowiadała obojętnie.

- Pamiętaj, nie wolno ci rozmawiać z nieznajomymi - przemawiała jak do małego dziewczynki.

- Ale on wcale nie był chętny do gadania, pracował na ilość, wskazywał ulotkę i biegł do następnego klienta. Poza tym to jest strasznie ponure, a ja nie lubię, kiedy ktoś mnie straszy. Dostałam mam straszenia w domu. Ciągłe mi opowiadają jak to będą niki. Pamiętam, nigdy nie zapamiętam, jak jeszcze w przedszkolu powiedziałam mi, że jeżeli nie chcę nauczyć się czytać, zostanie sprzątaczką. A sprzątaczką w naszym przedszkolu była tusta i strasznie utykała na jedną nogę. Nie chciałam być kulawa, płakałam całą noc.

- Jaka sprzątaczką, nie zmieniaj tematu - Justyna zmieniła kartkę - po prostu zakazuje ci kontaktów z takimi ludźmi.

To było rok temu. Jolce nie udało się i Justyna czerpała z tego jakąś satysfakcję, jakąś nadzieję na przyszłość. Jolka została w ostatniej klasie, wreszcie ktoś zbuntował się przeciwko jej ciągłemu poprawianiu się. Posypały się jedynki. Ojciec wyjechał do Stanów i zapewniał, że „kiedyś Jolkę ściągnie”. Oznaczało to, że sam nie miał zamiaru wracać.

Justyna podeszła do sprawy spokojnie. Dowiedziała się, że „Narodzin” nie są zarejestrowane. Ale rejestracja nie jest obowiązkiem. O życie Jolki była spokojna. Dostawała od niej listy, raczej krótkie i katechetyczne. „Jutro są moje urodziny. Skończę 18 lat. Będzie mogła zostać tu na tak długo jak zechce. Bądź o mnie spokojna. Jestem szczęśliwa. Ty pewnie tego nie rozumiałabyś”. Justyna wiedziała w jakiej okolicy są „Narodzin”. Odczytała nazwę miejscowości ze stempla. Ale nie pojechała tam. Po co? Stanełaby pod domem, który wybrała jej córka. Cierpiała. Tęskniła, ale największy ból zadawał jej wstyd, w który próbował wpędzić ją inni. Podobnie, jak psycholog, uważała, że Justyna była zbyt wymagająca matką.

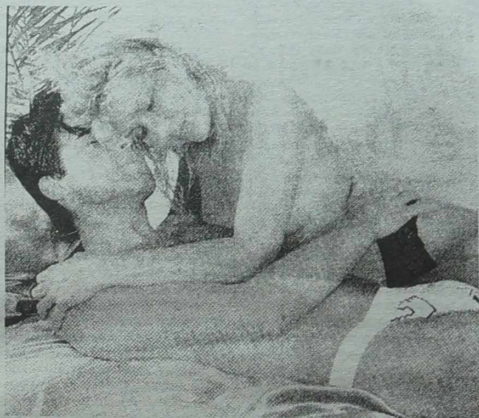
Przyjaźń bez miłości

Pojechała do Olsztyna. - Co na

to policja? Może ktoś dał jej narkotyków i zgwałcił - starsza pani denerwowała się coraz bardziej. - A ty, a ty - powtarzała - gdyby nie ta tragedia, pewnie i na mój pogrzeb nie zdążyłaś przyjechać. Podłoga w kuchni zdarta, tapety też. Ludzie mnie na ulicy zaczepiają i pytają, czy za granicę wyjechałaś? Bo nikt nie wierzy, że można tak starą matkę opuścić.

- Mamo, przyjechałam, bo Jolka... jest z jakąś chorą grupą, przecież ona nigdy nie miała takich nawiedzonych skłonności. Może ty coś pamiętasz? Mamo, przestań - Justyna była przerażona. - Przecież ja zawsze, na każde wezwanie, gdybyś tylko powiedziała, mam wszystkie twoje kartki, że jest świetnie i jeszcze, że przychodzi pani z pomocy społecznej.

- Pani z pomocy społecznej! -



otycznych uwag, żadnych konkretnów.

- Ale nie jesteś w ciąży? - zapytała wreszcie.

- Nie - odpowiedziała Jolka.

- Byłaś w szkole?

- Tak, czekają na ciebie.

Jolka spała, wtulona w matkę usnęła wciskając nos w jej szlafrok. Miała za sobą swoją jedyną tajemnicę.

Justyna myślała o akurtnym psychologa, zbolętej matce, urażonym byłym mężu i matce chrzestnej Jolki, którą nazywała przyjaciółką. Jolka nie przynosiła do niej, nie przynosiła, że czuła się ponizona religią, która miała polegać na wypełnianiu rozkazów jakiegoś niezbyt rozgarniętego, ale sprytnego faceta.

Skończyły się poszukiwania. Chciała znaleźć córkę i tego diabła, jak mówiła matka, a ona, jak opęta. Córka wróciła sama. A ona, co odnalazła w tych gorzkich rozmowach? Próbowała położyć głowę dziewczyny na poduszce. Zaczęła płakać przez sen. Justyna miała już plan. Dotyczył on tylko jej samej. Ale nie, jeszcze nie teraz. Nie może go zrealizować. Musi poczekać aż Jolka wróci znowu w życie. Może ktoś ją wykpi, że była z odmieńcami, może szkoła nie będzie wcale taka złyca?

x x x

Jolka rozłożyła kartkę. Dlaczego ludzie tak starannie składają kartki z listami pożegnalnymi? Samobójca czy uciekinier - zawsze zadba, żeby kartka była idealnie złożona. Już wiedziała, jakie słowa przeczyta. A jednak była zaskoczona. „Ja też okazałam się córką swojego diabła. Pamiętasz, żartowałaś tak kiedyś po szkolnym przedstawieniu. Uznałaś, że diabeł jest cudowną postacią. Chciałaś być jego córką, bo mówiłaś, że to najdziwniejsza i najwesejsza osoba jaką znasz. Czasem w nowo napływającą historię. Niby nieważne, a przecież bardzo ważne. W każdej z nas jest marzenie o diable, który pokocha nas najbardziej. Dzwonił ojciec, przyjeżdża za parę dni. Ja oczywiście nie znam na długo, bo przecież nie występujemy w rodzinnym dramacie, tylko w takiej swojej smutnej historii, w której wszyscy muszą sobie uświadomić, że nasze życie nie są zbyt proste. Wróć niedługo, ale muszę pójść sama. Nikt tego nie zrozumie tak dobrze jak ty”.

Iwona KONARSKA

(Przegląd tygodniowy)

Gorzki sen

Upiorny zbieg okoliczności. Dzwonek zabrzmiął charakterystycznie. Aż do bólu. Tak dzwoniła tylko Jolka. Obie płakały - ze złości na siebie, z bezsilności. Z radości też. Wychudzona, blada Jolka. - Ty na pewno jesteś chora, proszę powiedz - Justyna ciągnęła córkę w kółko, szarpała ją w stronę tapczanu. - Przestań, mamo - Jolka próbowała uwolnić się. - Przestań. Wróciłam, bo to nie mogło trwać wiecznie. Byli dla mnie dobrzy, bardzo dobrzy. Miałam dużo czasu. Przestałam się bać. I wróciłam. Tam też czułam się bardzo samotna. Widocznie nie ma takiego miejsca, w którym będę pewna siebie. Kocham cię, chcę spać.

Przygotowywała kąpiel, zupełnie jakby Jolka była małą dziewczynką, której trzeba jeszcze wrzucić do wody parę gumowych kaczuszek. Wciągnęła z niej jeszcze tylko parę cha-

Telefon milczał, dzień, dwa. Nadeszły kartki od Jolki. Może przeczytać powinna próbować dostać się

Rodzina Oświata
Wychowanie

Dodatek do „Kuriera Wileńskiego”

nr 12

Wilno wita uczestników
II Polonijnego Forum Oświatowego

Swe obrady rozpoczyna dziś II Polonijne Forum Oświatowe, którego organizatorami są Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” i Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”.

Na I Forum przedstawiciele oświaty polonijnej z różnych państw świata zebrał się w 1995 roku w Pułtusk. Jako miejsce drugiego, mającego się odbyć pod hasłem „Szkoła - Dziedzictwo narodowe - Przyszłość” obrano Wilno - miasto filomatów i filaretów, Mickiewicza i Miłosa, miasto, w którym przeplatają się nawzajem dzieje kilku narodów, a tradycje polskie sięgają korzeniami głęboko w przeszłość. Wilno było i na zawsze pozostanie dla Polaków symbolem, magnesem przyciągającym nieodparcie. Zbliżająca się rocznica urodzin Wieszczki jest wspaniałym pretekstem do zorganizowania Forum właśnie w Wilnie - w ten sposób oświata polonijna zainauguruje obchody mickiewiczowskie.

Do udziału w Forum zaproszeni zostali nauczyciele, dyrektorzy szkół, działacze oświatowi ze wszyst-

kich ośrodków polonijnych. Gośćmi będą również przedstawiciele „Wspólnoty Polskiej”, MEN-u, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Ministerstwa Oświaty Litwy, Departamentu Problemów Regionalnych i Mniejszości Narodowych, działacze organizacji polskich na Litwie. W ciągu trzech dni obrad omawiane będą tematy nurtujące szkolnictwo polskie w różnych krajach świata. Nie ulega wątpliwości, że inne problemy mają Polacy na Litwie, inne na Białorusi, jeszcze inne w Stanach Zjednoczonych czy Wielkiej Brytanii, jednak z pewnością istnieją też problemy wspólne dla wszystkich polskich ośrodków. „Rola dziedzictwa narodowego w edukacji młodego Polaka”, „Model nauczyciela w kształceniu uniwersyteckim - kompetencja do zmiany i rozwoju”, „Szkoła społeczna w środowisku polonijnym - rozwiązania modelowe”, „Pomoc szkoły w kształtowaniu osobowości ucznia” - to tematy wykładów, które wygłosił prof. Piotr Jaroszyński, prof. Kazimiera Paclawska, dr Marek Konopczyński, prof. dr hab. Krystyna Ostrowska.

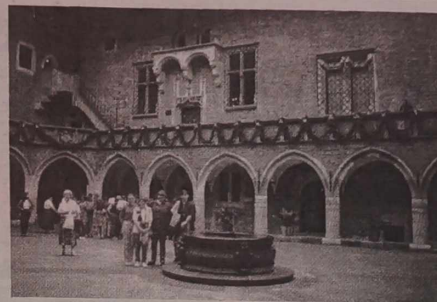
Uczestnicy Forum zwiedzają Wilno, spotykają się z polskimi poetami i artystami w Celi Konrada i PGA „Znad Wilni”, odwiedzają Mejszagolę i Pikieliszki.

Barbara SOSNO



W obiektywie - szkoła polska. Dzieci z Kamionki podczas lekcji.

Fot. archiwum



Wspomnienia z pobytu w Polsce

Wspaniale spędziliśmy
czas

Każdego roku wśród szkół Wilna odbywa się olimpiada chemiczna. Trzej uczniowie ze szkół polskich, którzy w ubiegłym roku zebrał najwięcej punktów, zostali zaproszeni do zwiedzenia królewskiego miasta - Krakowa. W tym roku zwycięzcami znów zostali ci sami uczniowie, więc do Krakowa zaproszono uczniów, którzy także nabyli dużą ilość punktów.

Był to uczniowie 8 klasy szkoły średniej im. Jana Pawła II - Anna Sinkiewicz i Wiesław Sobieski, a także uczennica szkoły średniej im. W. Syrokomli - Barbara Gajlik. Nasza opiekunka podczas tego wyjazdu, której z całego serca dziękujemy, była nauczycielką chemii szkoły średniej im. Jana Pawła II - Ewa Pietrowska.

W Krakowie gościliśmy cały tydzień. Podczas pobytu udało się nam zobaczyć Papieża, patrona naszej szkoły, a także zwiedzić wiele pięknych, ciekawych miejsc.

Zwiedzając Kraków zobaczyliśmy jego przepiękną starówkę, która, moim zdaniem, jest tak samo piękna, jak i wileńska. Byliśmy też w laboratorium chemicznym, Akademii Górniczo-Hutniczej, Polskiej Akademii Nauk, Nowej Hucie, Wieliczce, Ojcowie, teatrze Juliusza Słowackiego na przedstawieniu „Wielka magia”, liceum, na lotnisku wojskowym itp. Zapoznaliśmy się z różnymi ludźmi, otrzymaliśmy wiele prezentów i wspaniale spędziliśmy czas. Zawdzięczamy to wielu ludziom, ale przede wszystkim Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”, Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, a szczególnie dr Jerzemu Stochowi oraz naszym stałym opiekunom paniom Krystynie i Małgorzacie Kremer, które bardzo polubiłymi i, które na zawsze zostaną w naszej pamięci.

Anna SINKIEWICZ
NA ZDJĘCIU: młodzi „chemicy” z Wilna w Krakowie.

Uwaga!

Szkoła średnia im. J.I. Kraszewskiego zatrudni nauczycieli języków litewskiego, angielskiego i niemieckiego. Szerszej informacji można zasięgnąć pod nr tel. 67-15-27 lub 67-37-65. Adres szkoły: Wilno, Rugiagielu 15.

Inf. wl.

Wieści z „Macierzy Szkolnej”

24 czerwca - 6 lipca - na zaproszenie Fundacji Młodej Polonii w Warszawie w Rabce przebywała 10-osobowa grupa dzieci z Wileńszczyzny wraz z opiekunem. Miały one możliwość korzystania z dobrodziejstw narodowego polskiego uzdrowiska.

1 - 6 lipca - w konferencji pedagogicznej w Gdyni „Małe Ojczyzny” udział wzięło 35 nauczycieli ze szkół polskich Wileńszczyzny.

30 czerwca - 15 lipca - 6-osobowa grupa nauczycieli historii, którzy uczestniczyli w Letniej Szkole Historii, Kultury i Języka Polskiego w Krakowie.

6 - 17 lipca - w krakowskiej WSP odbyły się zajęcia 3-stopniowego kursu metodyki języka polskiego, w których udział wzięło 30 polonistów ze szkół polskich na Litwie.

30 - 12 lipca - w „Warsztatach teatralnych” w Krakowie uczestniczyli kierownicy szkolnych zespołów teatralnych z Litwy.

7 - 27 lipca - odbyły się Kolonie Polonijne, na które wyruszyło 550 uczniów wraz z opiekunami:

- w Łomży odpoczywało 80 osób
- Toruń - 80
- Wieluń - 60
- Mońkach - 60
- Konin - 60
- Drewny - 60
- Przasnysz - 70
- Choszcz - 80.

Szerszą relację z pobytu naszych dzieci w Polsce przedstawimy w numerze wrześniowym.

11 - 24 lipca - w koloniach w Zaklikowa-Stalowej Woli, zorganizowanych na zlecenie Rządu RP z puli dodatkowej, udział wzięło 80-osobowa grupa dzieci i opiekunów.

13 - 27 lipca - w kursie metodycznym w WSP w Słupsku uczestniczyli 35 nauczycieli klas początkowych i wychowawców przedszkoli.

27 lipca - 8 sierpnia - ze względu na katastrofalną powódź na południu Polski „Macierz Szkolna” zrezygnowała z wyjazdu naszych dzieci na kolonie do Gorzowa (woj. płockie) na rzecz dzieci prowadzian.

30 lipca - 8 sierpnia - w Gdańsku gościła 25-osobowa grupa młodzieży. Zwycięzców konkursów plastycznego i historycznego, poświęconych 1000-leciu Gdańska, zaprosiła Rada Miasta Gdańsk.

Imprezy w sierpniu

8 - 22 sierpnia - w Borach Tucholskich (woj. bydgoskie) trwa obóz antynarkotyczny, prowadzony przez Polskie Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii. Uczestniczy w nim również 20-osobowa grupa uczniów klas starszych ze szkół polskich na Litwie.

14 - 18 sierpnia - w VI Światowym Festiwalu Poezji Marii Konopnickiej w Przedborzu, w Górach Mokrych udział wezmą trzej laureaci konkursu z Litwy.

14 - 17 sierpnia - w Wilnie, w szkole średniej im. A. Mickiewicza odbędzie się II Polonijne Forum Oświatowe, zorganizowane przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” przy współudziale „Macierzy Szkolnej”. Uczestnikami Forum będą przedstawiciele oświaty z Litwy, Polski oraz szereg krajów świata.

18 - 24 sierpnia - w Białymstoku odbędzie się zorganizowane przez Podlaski Oddział „Wspólnoty Polskiej” warsztaty artystyczne dla uczestników konkursu „Kresy - 96”, na które zostali zaproszeni również uczestnicy konkursu z Litwy wraz z nauczycielami-instruktorami.

Uwaga! Do odebrania w siedzibie „Macierzy Szkolnej” są:

Podręczniki:

H. Metera „Czytam po polsku” z zeszytami dla kl.I

H. Metera „Kochaj polską mowę” z zeszytami dla kl.II

H. Metera „Strzeż polskiej mowy” z zeszytami dla kl. III-IV

Kwartalnik „Rota” nr 3/4 1996. i nr 1 - 1997r.

Forum Polonijne nr 1, 2, 3 - 1997r.

Ojczyzna Polczyzna - kwartalnik dla nauczycieli



Zestaw przygotowany przez
„Macierz Szkolną” i
Barbarę SOSNO

Polacy na Litwie

Od początku swego powstania Państwo Litewskie było wielonarodowe. Przypuszcza się, że w roku 1263 osoby narodowości nieletewskiej stanowiły 1/3 wszystkich mieszkańców tych ziem.

Polacy od wieków zamieszkiwali na Litwie. Zwarłe środowiska tworzyli w zasadzie w Wilnie i okolicach. Tu tworzyła była kultura, która swoimi korzeniami sięgała głęboko w tysiąclecie. Na przeciągu wieków postęp oświaty i kultury odbywał się w ścisłym powiązaniu z Polską. Był to wpływ wielce znaczący, jego owoc przeżywały do dziś.

Polacy na Litwie zachowali swój język ojczysty. W 1970 roku 92,3 proc. zamieszkałych na Litwie Polaków używało języka polskiego jako podstawowego, w roku 1990 ten wskaźnik się zmniejszył do 84,8 proc. Jest on jednak nadal znacznie wyższy na Litwie w porównaniu z innymi środowiskami polskimi w regionach na wschód od Bugu.

1. Struktura narodowościowa Litwy w latach 1959-1989

	Litwini	Polacy	Rosjanie	Białorusini	Żydzi	Inni
1959	2150,8 tys.	230,1 tys.	231,0 tys.	30,2 tys.	24,7 tys.	44,6 tys.
	79,3 proc.	8,5 proc.	8,5 proc.	1,1 proc.	0,9 proc.	1,7 proc.
1970	2506,7 tys.	240,2 tys.	267,9 tys.	45,4 tys.	23,6 tys.	44,4 tys.
	80,1 proc.	7,7 proc.	8,6 proc.	1,3 proc.	0,8 proc.	1,5 proc.
1979	2712,2 tys.	247,0 tys.	303,5 tys.	57,6 tys.	14,7 tys.	56,5 tys.
	80,0 proc.	7,3 proc.	8,9 proc.	1,8 proc.	0,4 proc.	1,6 proc.
1989	2924,0 tys.	258,0 tys.	343,6 tys.	63,1 tys.	12,3 tys.	72,4 tys.
	79,6 proc.	7,0 proc.	9,4 proc.	1,7 proc.	0,3 proc.	2,0 proc.

Pomimo iż wskaźnik procentowy zamieszkałych na Litwie Polaków w latach 1979-1989 zmniejszył się od 7,3 proc. do 7,0 proc., ich liczebność w ciągu tego okresu wzrosła o 1,1 proc. (przyszło naturalnie).

Według danych spisu mieszkańców Litwy z roku 1989, Polacy stanowią: do 9 roku życia - 15,61 proc., od 10 do 29 lat - 29,68 proc., od 30 do 49 lat - 27,05 proc., 50 lat i starsi - 29,7 proc. Ustupają Litwinom i Rosjanom, wśród których największy odsetek mieszkańców jest w wieku do 29 lat.

Interesujący może być też wskaźnik podziału na grupy społeczne (stan na rok 1989, w proc.):

Grupa społeczna	Litwini	Rosjanie	Polacy	Białorusini
Robotnicy	54,3	55,6	69,4	63,1
Urzędnicy	28,3	41,0	17,7	31,4
Rolnicy	17,1	2,9	12,2	4,1
Pracownicy indywidualni	0,3	0,5	0,7	1,4

W roku 1989 Polacy stanowili 6 proc. mieszkańców wszystkich miast Litwy i 9,2 proc. mieszkańców wsi. 148945 Polaków (57,73 proc.) mieszkało w mieście, a 109049 (42,27 proc.) - na wsi.

Największe zwarte skupiska Pola-

skim - 23,8 proc., szyrwinekim - 11,1 proc., malackim - 10,1 proc., igralskim - 7,5 proc., jezioroskim - 7,4 proc., warneńskim - 7,0 proc., w Druskiennikach - 5,5 proc. mieszkańców.

Największe skupiska ludności polska doznała w latach 1939-1957. Stalin i Hitler wymordowali inteligencję polską, a ta częścią, która cudem uniknęła zagłady, wychęłała w ramach repatriacji do Polski. W wyniku dwóch repatriacji do Polski wyjechało ponad 200 tys. osób, w tej liczbie około 100 tys. Polaków z Wilna. Fala repatriacji pochłonęła inteligencję ocalałą z wojny oraz grupy lepiej oświatowe, bogatsze, bardziej narazone na prześladowania. W ten sposób zachwiane zostały proporcje liczebności elit społecznych polskiej na Litwie.

W dobie obecnej naszym zadaniem jest odtworzenie inteligencji polskiej. Jest to konieczność dla społeczności polskiej oraz niezbędne dla Państwa Litewskiego.

Wraz z odtworzeniem się państwowości Litewskiej Polacy aktywnie włączyli się do życia politycznego i gospodarczego kraju. Praktycznie wszyscy mieszkańcy Litwy narodowości polskiej przyjęli obywatelstwo Republiki Litewskiej.

O wzroście aktywności społecznej polskiej świadczy ilość powstałych organizacji społecznych, których obecnie naliczamy 31. W maju 1988 roku jako pierwszy i najbardziej masowy założony został Związek Polaków na Litwie (ZPL). W listopadzie 1990 roku powstało Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”.

28 sierpnia 1994 roku odbył się zjazd założycieli partii politycznej - Akcji Wyborczej Związków Polaków na Litwie. 21 października 1994 roku została ona zarejestrowana bez słowa „Związków” i nosi aktualnie nazwę Akcji Wyborczej Polaków na Litwie (AWPL).

We wszystkich kadencjach Sejmu RL Polacy mieli swoich przedstawicieli. Startowali oni nie tylko z list ZPL czy AWPL, ale też z list innych partii politycznych, działających na Litwie. Obecnie przeważająca większość radnych

rejonów wileńskiego i solecznickiego stanowią wybrani z ramienia AWPL. Właśnie oni formowali zarządy tych rejonów. Oprócz w/w organizacji szeroko zakrojona działalność prowadzi też inne polskie organizacje społeczne, a mianowicie: Stowarzyszenie Naukowców Polaków Litwy, Związek Harcerstwa Polskiego na Litwie, Polskie Stowarzyszenie Medyczne na Litwie, Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. St. Moniuszki, Wspólnota Inwalidów Polaków na Litwie, „Litpolinwa”, Polskie Towarzystwo Dobroczynności, Klub Sportowy Polaków Litwy „Polonia”, Polska Sekcja Stowarzyszenia Więźniów Politycznych i Zesłańców, Polskie Stowarzyszenie Katolickie, Klub Zdobieraczy Wierzenia i AK, Komitet Społeczny Opieki nad Starą Rosą.

Prasa i periodyki w języku polskim na Litwie mają stuletnie tradycje i doświadczenia. Od 1953 roku na Litwie ukazywały się jedyny polski dziennik w byłym ZSRR - „Czerwony Sztandar” - od 1990 roku ukazujący się jako „Kurier Wileński”. Obecnie jest też wydawana po polsku „Nasza Gazeta” - tygodnik ZPL, dwutygodnik „Znad Wili”, „Magazyn Wileński” - niezależny miesięcznik ilustrowany, gazeta rejonowa „Przyjaźń” - w rej. wileńskim, „Szalczia” - w rej. solecznickim, „Galve” - w rej. trockim. Ponadto ukazują się „Spotkania” oraz „Świeża Prawda” - gazety parafialne. „Magazyn Wileński” wydaje serię książek pod tytułem „Biblioteka Magazynu Wileńskiego”.

W 1947 roku zaczęto emitować audycje radiowe w języku polskim. Obecnie I program Radia Litewskiego codziennie nadaje 30 minutowe audycje informacyjne w języku polskim, raz tygodniowo w Telewizji Litewskiej ukazują się program „Rozmowy Wileńskie”. Od 1992 roku całonocowe audycje nadaje rozgłośnia radiowa „Znad Wili” - pierwsza polska prywatna rozgłośnia. Retransmitowany jest program TV Polonia.

W okresie Odrodzenia i przywrócenia niepodległości Republiki Litewskiej szybko się zaczęła rozwijać twó-

czość amatorska i zawodowa. Co prawda, podwaliny tej twórczości były założone znacznie wcześniej. Już w roku 1955 w Wilnie założony został polski zespół pieśni i tańca „Wilia”, zaś w roku 1962 w Kownie swą działalność rozpoczął zespół folklorystyczny „Kotwica”, powstały też dwa polskie teatry amatorskie. W latach 1970-1980 powstało około 40 nowych grup twórczości amatorskiej. W dniu dzisiejszym praktycznie przy każdej szkole średniej, a także w większości podstawowych działają zespoły amatorskie i teatry szkolne. Regularnie odbywają się festiwale, konkursy, dni kultury i przeglądy.

Na Litwie nie ma wyższej uczelni polskiej. Polacy studiują na uczelniach litewskich, nasza młodzież ma również możliwość zdobycia wyższych studiów na uczelniach w Polsce. W języku polskim na Litwie studiować można jedynie w Wileńskim Uniwersytecie Pedagogicznym i w Uniwersytecie Wileńskim, gdzie działają katedry języka polskiego i literatury. Grupy z polskim językiem nauczania są w szkołach rolniczych w Dziwniewiszkach (nauczanie tam odbywa się na poziomie wykształcenia średniego), w Wileńskiej Pomaturalnej Szkole Pedagogicznej (kierunki: wychowanie przedszkolne i wczesnoszkolne) i w Wileńskiej Pomaturalnej Szkole Rolniczej (za sam również grupy dla młodzieży po szkole podstawowej).

Polska mniejszość narodowa pod względem wykształcenia pozostaje w tyle za przedstawicielami innych narodowości zamieszkujących Litwę (Litwinami, Rosjanami, Żydami). Jednak w ciągu ostatnich czterdziestu lat dążenie Polaków do zdobycia wykształcenia wyższego znacznie wzrosło. Jego tempo jest wyższe niż wśród innych narodowości. Od 1970 do 1989 roku liczba Polaków legitymujących się wyższym wykształceniem wzrosła 4,5 razy (Litwinów w ciągu tego okresu - tylko 2 razy).

Szkolnictwo polskie na Litwie w latach powojennych na tle statystyki

Szkolnictwo polskie na Litwie miało różne okresy swego rozwoju - lepsze i gorsze, lecz zawsze dzięki ofiarnej pracy i poświęceniu nauczycieli i rodziców funkcjonowało sprawnie, było i jest podstawą zachowania tożsamości narodowej mieszkańców tu od wieków Polaków. Lata powojenne można podzielić na trzy okresy: lata 1944-53, 1953-1988 oraz okres obecny, ostatnia lata.

Pierwszy okres - to pierwsze dziesięciolecie po wojnie, które charakteryzowało się ciągłością i kontynuowaniem tradycji polskiej szkoły lat międzywojennych. Znalazło to wyraz w konsekwentnej postawie i uporczywej walce o polskość, o zachowanie i rozwój wartości kulturowych i tradycji ludowych Wileńszczyzny. Polakość na Litwie była tak silna, a poczucie tożsamości narodowej tak wysokie, że nawet w tak trudnych pierwszych latach powojennych rodzice konsekwentnie i uparcie walczyli o prawo dzieci do nauki w języku ojczystym. Spęły na nich próby ówczesnych litewskich władz oświatowych masowego, odgórnego tworzenia wszędzie szkół z litewskim językiem nauczania. Wywołało to ostry sprzeciw ludności polskiej. Pierwsze dziesięciolecie po wojnie było niezwy-

kie trudnym okresem odbudowy, potrzebującym wielkiego wysiłku i poświęcenia ówczesnej społeczności polskiej na Litwie - w wyniku stopniowo odradzają się szkoły polskie na Wileńszczyźnie. W celu zapewnienia im kadry pedagogicznej przy Instytucie Doskonalenia nauczycieli działają roczne kursy dla nauczycieli szkół polskich. W roku 1951 otwarto Instytut Nauczycielski z polskim językiem wykładowym w Nowej Wilejce, polską szkołę pedagogiczną w Trokach. Byli tam przygotowywani nauczyciele języka polskiego i literatury, historii, biologii, chemii, matematyki, fizyki. Instytut Nauczycielski działał do roku 1961, na wydziałach dziennym i wieczornym zostało przygotowanych około 2 tys. nauczycieli. Stali się oni bazą kadry pedagogicznej dla szkół polskich na Wileńszczyźnie. W trzech wydawnictwach państwowych Litwy (literatury pięknej, politycznej i pedagogicznej) powołano redakcje polskie. Pod koniec tego pierwszego okresu, tzn. w latach 1953-1954 była wydana największa ilość książek w języku polskim, za równo pod względem tytułów, na-kladu, jak również procentowo w stosunku do produkcji książek na Litwie w latach 1944-1993.

Ilość książek wydawanych na Litwie w języku polskim w latach 1944-1993

Rok	Ilość tytułów	Łączny nakład w tys. egz.	Procent całej produkcji książek na Litwie
1944	3	14,0	8,33
1945	0	0	0
1946	0	0	0
1947	1	5,0	0,18
1948	1	5,0	1,72
1949	3	19,0	0,31
1950	15	72,0	1,42
1951	99	263,5	6,65
1952	118	241,4	9,41
1953	142	404,8	10,64
1954	172	411,8	9,74
1990	24	176,3	1,72
1991	31	166,2	brak danych
1992	43	214,0	
1993	60	232,7	

Zamykając ten okres rokiem 1953, podajemy dane liczbowe: naukę w języku polskim pobierało 27 000 dzieci, co stanowi 7 proc. wszystkich uczniów Litwy, odpowiednio w języku litewskim - 34 400 (83 proc.) i 17 000 (40 proc.).

Jednak uprawiana polityka dyskryminacji krajów nadbałtyckich szczególnie boleśnie dotykała ludność polską. Pierwsza i druga repatriacja Polaków do Polski, przemasowa kolektywizacja, masowa deportacja Polaków na Sybir, a z drugiej strony - napływ różnego rodzaju urzędników, kierowników zakładów, gospodarstw i spe-

cialistów, przedstawicieli władzy „sowieckiej” i „partijnej” z głębi Rosji na Litwę decyduje o tym, że język rosyjski staje się podstawowym językiem obcowania między ludnością miejscową a „naczelstwem”. Według spisu mieszkańców z 1959 roku republika zamieszkiwała tylko 733 Polaków z wyższym, 670 z niepełnym wyższym, 1776 z średnim i 31 000 z podstawowym wykształceniem. Wszystko to razem wzięte, wraz z brakiem perspektywy dla absolwentów szkół polskich (bo w republi-

ce nie „nie” w języku polskim, poza Instytutem Nauczycielskim i Szkołą Pedagogiczną), pogłębia uczucie bezradności i apatii, zabija wolę, rodzi zniechęcenie, pogłębiając nasyfikację, na którą bardziej była narazona ludność polska niż litewska. Co raz więcej rodziców oddaje swoje dzieci do szkół rosyjskich, na pierwszy rzut oka tak szeroko otwierających możliwości w nowej „wielkiej Ojczyźnie”.

W roku 1970, czyli po upływie 17 lat liczba uczniów w szkołach polskich zmniejszyła się o 9 tys., stanowiąc już tylko 4 proc. ogólnej ilości uczniów Litwy, liczba zaś uczniów w klasach rosyjskich zwiększyła się o 25 tys., litewskich - o 103 tys., stanowiąc odpowiednio 12 proc. i 84 proc.

Lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte to dalsze umiarnienie się stagnacji.

Wielanie w życie teorii „złania się narodów w jeden naród radziecki”, nauczanie prowadzone z podrekrutką tłumaczonej z języka rosyjskiego, całkowicie dostosowanych do wychowania wielkomocarstwowych uczuć, ciągle brak szerszych kontaktów naukowych, gospodarczych, handlowych i kulturalnych z Macierzą - faktycznie pogłębiał proces wynarodowienia i doprowadził do zaniku poczucia perspektywy nauczania w języku polskim.

Nadal maleje liczba uczniów i maturzystów klas polskich i w 1988 roku osiąga najniższy poziom - 9995, tzn. 2,7 razy mniej niż przed trzydziestoletnią pięcioletnią laty i stanowi tylko 2 proc. uczniów

republik przy siedmioprocentowym składzie ludności polskiej. W szkołach i klasach litewskich uczy się 82,2 proc. uczniów, natomiast ilość uczniów w szkołach i klasach rosyjskich wzrosła do 15,8 proc. ogółu uczniów w republice. Ilość maturzystów zmniejszyła się z 756 w roku 1975 do 476 w roku 1988. Proces rusyfikacji osiąga swój szczyt: lic-

ba uczniów w klasach rosyjskich procentowo jest znacznie wyższa niż odsetek Rosjan. Na przykład w rejonie wileńskim w roku 1988 w klasach litewskich uczyło się 20,2 proc. uczniów przy 20,8 proc. Litwinów, w klasach rosyjskich - 7,5 proc. uczniów, mimo że Rosjanie stanowili ledwie 9,1 proc. mieszkańców. Natomiast przy 63,5

proc. ludności polskiej rejonu, uczniowie uczący się w szkołach polskich stanowili 32,3 proc. Odpowiednio w rejonie trockim przy 23,4 proc. w klasach polskich uczyło się 5,2 proc. uczniów, natomiast w rejonie solecznickim te cyfry były następujące: 79,6 proc. i tylko 28,4 proc., a w mieście Wilnie 18,8 proc. i 4,8 proc.

syjskim językiem nauczania szersze perspektywy, a także możliwości na rok wcześniej zdania matury, zapomniało o sprawie najważniejszej - o kształtowaniu osobowości dziecka i pielęgnowaniu mujojęzycznej. Wyraźnie dziecko z otoczenia mujojęzycznej w wielu wypadkach negatywnie wpływa na formowanie się jego świata wewnętrznego, rozwój emocjonalny, powoduje niepewność i zamknięcie się w sobie, a za tym idą niechęć do nauki i w ogóle do szkoły. Większość z nich opuszcza szkołę po ukończeniu VIII-IX klas.

Od roku 1989 rozpoczyna się nowy etap - odrodzenia i rozwoju szkolnictwa polskiego w Litwie. Szczegółową informację dotyczącą tego etapu ilustrują tabela 2 i tabela 3.

Wnioski:
1. Liczba uczniów w klasach 1-12 stale rośnie o 1200-1300 osób rocznie; taki proces daje się prognozować na najbliższe 4-5 lat i w latach 2000-2001 liczba uczniów w klasach polskich może osiągnąć około 25 tys. 2. Zapisy uczniów do klas pierwszych w ostatnich trzech latach usta-

tek uczniów klas polskich w stosunku do zamieszkujących te tereny Polaków był najniższy; tak w latach 1988-1989 w m. Wilnie przy 18,8 proc. zamieszkujących tu Polaków, do klas polskich uczęszczało tylko 4,8 proc. ogółu uczniów miasta. Odpowiednio w rejonie solecznickim przy 79,6 proc. Polaków - do klas polskich uczęszczało - 28,4 proc. ogółu uczniów rejonu, zaś w rej. trockim - przy 23,8 proc. Polaków - 5,29 proc. Wskaźniki te świadczą, że w rejs. solecznickim nauczanie w języku ojczystym pobierało o trzecie więcej, zaś w m. Wilnie i rejs. trockim - o czwarte. Obecnie sytuacja ta ulega zmianie, chociaż i dzisiaj do klas pierwszych w Wilnie uczęszcza co drugie dziecko polskie, a w rejs. solecznickim - dwójce z trójki dzieci.

2. Najbardziej stabilną jest sytuacja w rejonie wileńskim. W latach 1988-1989 z 263,5 proc. zamieszkujących tu Polaków do klas polskich uczęszczało 32,2 proc. ogółu uczniów, tzn. co drugie dziecko polskie uczyło się w języku ojczystym. Natomiast w roku 1996/97 - 47,5 proc. ogółu uczniów rejonu, to jest troje z

Tab. 1 Uczniowie szkół ogólnokształcących na Litwie w g. jez. nauczania. Lata 1953-1996 (Wskaźnik procentowy)

Lata	Proc. uczniów od ogółu w klasach z językiem nauczania											
	I - XI (XII)				I - IV				V - IX			
	lit.	ros.	pol.	biał.	lit.	ros.	pol.	biał.	lit.	ros.	pol.	biał.
1953	83	10	7	-								
1970	84	12	4	-								
1975-1976	84,8	12,1	3,1	-	84,8	12,3	2,9	-	84,3	12,5	3,3	-
1981-1982	84,8	13,1	2,5	-	83,6	14,1	2,3	-	84,1	13,4	2,5	-
1988-1989	82,2	15,8	2,0	-	81,3	16,8	1,9	-	82,0	16,1	1,9	-
1992-1993	83,6	13,6	2,8	-	84,1	12,2	3,7	-	82,8	15,1	2,1	-
1993-1994	85,05	11,8	3,08	0,02	86,19	9,82	3,97	0,02	83,81	13,67	2,5	0,02
1994-1995	85,38	11,33	3,26	0,03	87,02	8,88	4,07	0,03	84,18	12,95	2,84	0,02
1995-1996	85,9	10,63	3,44	0,03	87,79	8,08	4,09	0,03	84,43	12,26	3,27	0,02
1996-1997	86,51	9,84	3,61	0,02	88,61	7,27	4,09	0,026	85,07	11,24	3,65	0,03

Przytoczona tabela 1 pozwala wywnioskować cztery wnioski:

1. Zmian zachodzących w procentowym składzie uczniów w g. języków nauczania nie da się bynajmniej całkowicie wytłumaczyć zmiannami demograficznymi, lecz raczej politycznymi i wzrostem znaczenia ludności rosyjskiej i rosyjskojęzycznej, a także zmiannami, zachodzącymi w mentalności ludzkiej.

Rusyfikacja objęła nie tylko ludność polską, jak dotąd powszechnie uważano, lecz także i litewską. Otóż odsetek uczniów uczących się w I-XI (XII) klasach z litewskim językiem nauczania od 1975 do 1988 roku zmniejszył się o 2,6 proc., a w I-III (IV) klasach - 3,5 proc. (wśród litewskiej ludności te zmiany są nieznaczne). Litwini stanowili 80,1 proc. ogółu w 1970 r. i 79,6 proc. w 1989 roku. Proces ten wśród ludności polskiej rozwija się szybko i gwałtownie: jeżeli Polacy w 1959 roku stanowili 8,5 proc. ogółu ludności republik, a w 1989 roku tylko 7 proc., tzn. odsetek ich zmniejszył się o 1,5 proc., zaś odsetek uczniów I-XI (XII) klas z polskim językiem nauczania zmniejszył się w ciągu tego okresu o 5 proc. Natomiast odsetek uczniów I-X (XI) klas z rosyjskim językiem nauczania ciągle wzrastał - od 10 proc. w 1953 roku, do 12 proc. w 1970 roku i do 15,8 proc. w 1988 roku. Jeszcze znaczący wzrost wykazywały klasy początkowe (z 12,3 proc. w 1975 r. do 16,8 proc. w 1988 r.). Odpowied-

nie ludność rosyjska w republice stanowiła - 8,5 proc. w 1959 roku, 8,6 proc. w 1970 r., 8,9 proc. - 1979 r. i 9,4 proc. - w 1989 r. (wzrost tylko o 0,9 proc.).

2. Cechą pozytywną i godną naśladowania jest to, że odsetek uczniów klas z litewskim językiem nauczania do 1992 roku od młodszych do starszych ciągle wzrasta i jest największy w IX-XI (XII) klasach.

3. Wskaźnik ten wśród klas z polskim językiem nauczania na przeciągu wszystkich lat jest dość stały, przy nieznacznym spadku w IX-XI (XII) klasach od 1992 roku w porównaniu do I-IV klas.

4. Natomiast bardzo wysoki odsetek uczniów I-IV klas z rosyjskim językiem nauczania (znacznie wyższy od odsetka ludności rosyjskiej i białoruskiej republik razem wziętych) stale zmniejsza się w V-IX klasach i jeszcze niedźwiedzi w X-XI klasach. Ta różnica między klasami początkowymi, a X-XI - stanowi 1,5 proc. w 1975 roku, 4,3 proc. - w 1981 r. i aż 4,9 proc. - w 1988 r. Jak widzimy, znacznie zmniejszenie się odsetka uczniów klas starszych w stosunku do klas początkowych jest procesem charakterystycznym dla szkół z rosyjskim językiem nauczania. Składa się na to wiele przyczyn, chciałbym zaakcentować jedną z nich. Wiele rodzin polskich, widząc dawniej w szkole z ro-

Tab. 4 Ogólna liczba uczniów klas 1-12 według rejonów

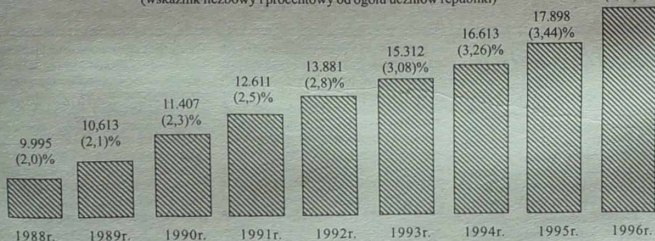
Rok szkolny	m. Wilno		r. wileński		r. solecznicki		r. trocki		r. święc.		r. szyrwinc.		r. wariński	
	liczba uczniów	% od ogółu ucz. tego rejonu	liczba uczniów	% od ogółu ucz. tego rejonu	liczba uczniów	% od ogółu ucz. tego rejonu	liczba uczniów	% od ogółu ucz. tego rejonu	liczba uczniów	% od ogółu ucz. tego rejonu	liczba uczniów	% od ogółu ucz. tego rejonu	liczba uczniów	% od ogółu ucz. tego rejonu
1988-1989	3604	4,8	3696	32,2	1740	28,4	597	5,2	302	5,7	46	1,6	10	0,2
1989-1990	3959	5,3	3829	33,4	1797	30,1	670	5,9	310	6,0	42	1,5	6	0,1
1990-1991	4389	5,9	3987	34,5	1904	32,5	741	6,5	326	6,6	49	1,8	11	0,2
1991-1992	4955	6,7	4304	37,5	2139	37,2	821	7,2	335	6,7	46	1,7	11	0,2
1992-1993	5640	7,6	4630	40,0	2411	42,4	881	7,8	361	8,1	49	1,8	9	0,2
1993-1994	6128	8,4	5054	42,8	2665	46,5	980	8,6	268	6,3	55	2,0	7	0,1
1994-1995	6717	9,0	5365	44,1	2879	48,9	1068	9,1	308	7,0	62	2,2	3	0,1
1995-1996	7270	9,7	5749	45,8	3111	50,8	1128	9,3	354	7,8	69	2,3	-	-
1996-1997	7777	10,3	6103	47,5	3425	53,6	1211	9,8	366	7,9	75	2,4	-	-

Uwaga: wskaźniki rej. święciańskiego bez Podbrodzkiej Szkoły-Internatu, w której liczba uczniów oscyluje w granicach 150-200.

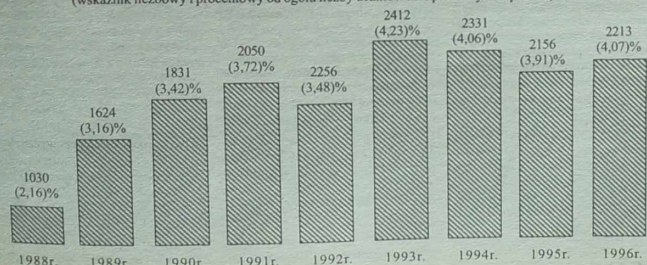
Tab. 5 Dynamika ilości uczniów w klasach pierwszych według rejonów (wskaźnik liczbowy i procentowy od ogółu uczniów klas pierwszych tego rejonu)

Rok szkolny	m. Wilno		r. wileński		r. solecznicki		r. trocki		r. święc.		r. szyrwinc.	
	liczba uczniów	% od ogółu ucz. tego rejonu (kl.)	liczba uczniów	% od ogółu ucz. tego rejonu (kl.)	liczba uczniów	% od ogółu ucz. tego rejonu (kl.)	liczba uczniów	% od ogółu ucz. tego rejonu (kl.)	liczba uczniów	% od ogółu ucz. tego rejonu (kl.)	liczba uczniów	% od ogółu ucz. tego rejonu (kl.)
1990-1991	665	9,26	619	45,28	349	51,78	129	9,62	58	10,86	8	3,05
1991-1992	830	10,90	650	44,84	383	54,28	126	9,71	37	7,80	4	1,34
1992-1993	923	11,91	730	51,80	408	56,41	129	9,96	47	10,30	5	1,50
1993-1994	975	12,72	765	52,90	445	62,24	146	11,76	47	10,02	8	2,40
1994-1995	953	12,67	720	50,17	414	61,60	163	13,32	35	7,44	14	3,91
1995-1996	880	12,39	668	49,18	410	56,70	135	10,67	42	8,18	9	2,58
1996-1997	864	12,35	728	52,86	414	58,06	135	10,62	30	7,07	10	3,06

Tab. 2. Ogólna liczba uczniów klas 1-12 w latach 1988-1996 (wskaźnik liczbowy i procentowy od ogółu uczniów republik)



Tab. 3. Dynamika wzrostu liczby uczniów w klasach pierwszych (wskaźnik liczbowy i procentowy od ogółu liczby uczniów klas pierwszych republik)



bilizowały się i oscylowały w granicach 4 proc. od ogółu uczniów republik. Wskaźnik ten jest gorszy w porównaniu z rokiem 1993, kiedy to odsetek uczniów klas pierwszych stanowił 4,23 proc. od ogółu uczniów.

3. Największe straty poniosły klasy z rosyjskim językiem nauczania, gdzie ilość uczniów w klasach pierwszych zmniejszyła się z 8204 w roku szkolnym 1988/89 - do 3234 w roku szkolnym 1996/97. Odsetek w tych latach zmniejszył się z 17,21 proc. do 5,95 proc. (aż trzykrotnie). Praktyka wskazuje, że większą ilość uczniów przechodzi z klas rosyjskich do litewskich. Polacy, którzy w przeszłości ukończyli szkoły rosyjskie oraz wychodzący ze rodzin mieszanych zazwyczaj posyłają własne dzieci do szkół litewskich. Ilość dzieci w klasach pierwszych z litewskim językiem nauczania zwiększyła się od 80,63 proc. od ogółu uczniów w roku 1988/89 - do 89,94 proc. - w roku szkolnym 1996/97.

Dokładną informację dotyczącą dynamiki wzrostu ilości uczniów w g. miejsca zamieszkania zawiera tabela 4.

Wnioski:
1. Największy wzrost uczniów daje się zauważyć w m. Wilnie i rejonach: solecznickim i trockim. Ogólna liczba uczniów klas 1-12 wzrosła tu za okres 1989-1996 dwa razy. Jednakże ode-

czworga uczęszczało do klas polskich.

3. Nadal nie ma szkół i klas z polskim językiem nauczania w Druskienukach, w rejonach ignalińskim, jeziorońskim i malackim.

Tabela 5 ilustruje dynamikę wzrostu ilości uczniów w klasach pierwszych według rejonów (wskaźnik liczbowy i procentowy od ogółu uczniów klas pierwszych tego rejonu)

Wnioski:

1. Procentowy wskaźnik 1996/97 roku szkolnego w większości rejonów jest lepszy niż w roku szkolnym 1995/96, albo mu dorównuje. Natomiast za rejonów (za wyjątkiem r. wileńskiego) nie osiągnął poziomu lat 1992-93-94.

2. Najwięcej dzieci z rodzin polskich - pięciorgo z sześciorga - poszło do klasy pierwszej z ojczystym językiem nauczania w roku szkolnym 1996/97 w rejonie wileńskim.

W 1989 roku powstają pierwsze grupy polskie w przedszkolach - językowej i kulturalnej kolebce rozwoju dziecka. Bez względu na brak ilości wychowawców i pomniejszenie liczby dzieci w nich ciągle wzrasta. Liczbę instytucji przedszkolnych i ich wychowanków przedstawia tabela 6.

(Dokończenie na str. 8)

Szkolnictwo polskie na Litwie w latach powojennych w świetle statystyki

(Dokończenie ze str. 7)

Tab. 6. Instytucje przedszkolne

R o k	Liczba grup z polskim j. wykładowym	Liczba dzieci w grupach
1988 początek	0	0
1989 listopad	96	1120
1991 styczeń	148	2539
1992 styczeń	164	2732
1993 styczeń	148	2260
1994 styczeń	112	1817
1995 styczeń	112	1862
1997x styczeń	119	2344

x statystyczne dane zebrane telefonicznie

Spadek liczby grup i dzieci z polskim językiem nauczania w przedszkolach w latach 1993-1995 jest uwarunkowany sytuacją ekonomiczną i jest równoznaczny ze zmniejszeniem się liczby dzieci w grupach z litewskim językiem nauczania, znacznie zaś maleje liczba dzieci w grupach z rosyjskim językiem nauczania.

Wypada się tylko cieszyć, że kryzys ten został zażegnany i poczynając od roku 1996 daje się zauważyć znaczny wzrost liczby dzieci w grupach z polskim językiem nauczania. Na początek 1997 roku do polskich grup już uczęszcza 2344 dzieci, co oznacza, że przekroczony został wskaźnik roku 1993. Złożyla się na to nie tylko zmiany sytuacji ekonomicznej, lecz również wyższy poziom pracy z małymi w przedszkolach. Uznanie przedszkola wynajdującego coraz to nowe formy i możliwości pracy z dziećmi. Wprowadzane są dodatkowo lekcje języka litewskiego i angielskiego, organizowane są kolka plastyczne, muzyczne i in. - przedszkola stają się atrakcyjne. Ustawiają się długie kolejki na zapis dzieci do grup z polskim językiem nauczania.

Oddzielny tematem rozważań winien być stan szkolnictwa polskiego na Litwie i poziom nauczania w szkołach z polskim językiem wykładowym. W tym artykule, w oparciu o cyfry, chcę tylko zaprzeczyć utartym twierdzeniom, że poziom nauczania w szkołach polskich na Litwie jest niski. Cyfry i fakty świadczą, że tak nie jest.

Nie bacząc na trudności, jakie napotyka szkolnictwo polskie na Litwie (natyry ekonomiczne i polityczne), cieszyć fakt dążenia ludności polskiej do uzyskania wy-

kształcenia (średniego i wyższego) oraz przyczyną do zawodu. Znaczące osiągnięcia dają się zauważyć w tym kierunku. Absolwenci szkół z polskim językiem nauczania pomyślnie zdają na studia i kontynuują naukę w uczelniach wyższych zarówno na Litwie jak i poza jej granicami (między innymi w Polsce).

W roku 1994 z ogólnej liczby 378 absolwentów na wyższe uczelnie wstąpiły 122 osoby, co stanowi 32,3 proc., zaś do szkół pomaturalnych zdało 91 osób, co stanowi 24 proc. Tak więc naukę kontynuuje 213 osób, co stanowi 56,3 proc. Z 213 osób w języku polskim studiuje - 99 (w tym w Polsce - 44), w litewskim - 83, w rosyjskim - 31.

W roku 1995 wskaźniki te są jeszcze lepsze - na wyższe uczelnie dostało się 41,4 proc. absolwentów szkół polskich, do szkół pomaturalnych - 36,9 proc., a więc naukę kontynuuje - 78,3 proc. ogółu absolwentów promocji 1995 roku. Wskaźniki te są znacznie wyższe od średniej republikańskiej. Szeregową informację w podziale na rejon przedstawia tabela 7.

Gwałtowny wzrost liczby szkół i klas z polskim językiem nauczania zrodził szereg nowych problemów. Większa część dzieci uczących się w języku polskim uczęszcza do szkół mieszanych: dwu- i trójjęzycznych, co może mieć negatywne skutki w ich nauczaniu i wychowaniu. Ze 124 szkół, gdzie istnieje klasa z polskim językiem nauczania w roku 1997 mamy tylko 58 szkół samodzielnych, polskich, a 66 - to szkoły dwu- i trójjęzyczne. Blżej stan rzeczy nasświetla tabela 8.

W 58 szkołach samodzielnych, pol-

skich uczy się tylko 9576 uczniów, co stanowi 49,84 proc. ogółu uczniów szkół z polskim językiem nauczania, pozostali uczęszczają do szkół dwu- i trójjęzycznych. Natomiast faktem pozytywnym jest, że z 42 szkół średnich (od 1 do 12 klasy) uczy się 79,09 proc. (15195 uczniów) ogółu uczniów pobierających naukę w języku polskim, ponieważ szkoły średnie są zazwyczaj lepiej wyposażone w techniczne środki nauczania, w materiały metodyczne i dydaktyczne, mają lepszą kadre pedagogiczną.

Od paru lat w republice prowadzi się wzmożoną pracę nad rozdzieleniem dwu- i trójjęzycznych szkół na samodzielne jednojęzyczne szkoły. Mimo że jest to proces kosztowny, w zasadzie jednak na pewno pozytywny. Taki podział nastąpił jednak przeważnie tam, gdzie były klasy z litewskim językiem nauczania.

Z nową siłą wyłonił się problem kadry pedagogicznej:

- 1/3 wśród pracujących nauczycieli stanowią emeryci lub osoby w wieku przedemerytalnym, część nauczycieli nie zna poprawnej terminologii w języku polskim, gdyż studia ukończyli w języku rosyjskim albo litewskim, dlatego w części szkół niektóre przedmioty są wykładane w języku rosyjskim;

- ostry brak nauczycieli języka litewskiego;

- brak nauczycieli-przedmiotowców z wyższym wykształceniem z nauczanego przedmiotu, np.: wśród pracujących historyków około połowy nie posiada takiego wykształcenia, wśród nauczycieli klas początkowych - 21 proc.;

- około 1/4 nauczycieli pracujących w starszych klasach uczy przedmiotów niezgodnych z wyuczoną na wyższych studiach. Szczególnie dotyczy to nauczycieli języka litewskiego, chemii, biologii, muzyki, plastyki. Nauczyciele muzyki i plastyki nigdy nie byli kształceni w języku polskim, natomiast chemii i biologii - od 1965 r. nauczyciele języków obcych - nie są przygotowywani do pracy w szkołach z polskim językiem nauczania.

Szkoły z polskim językiem nauczania w zasadzie mają gorsze warunki pracy niż szkoły w innych regionach republiki. Np.: liczba szkół pracujących na dwie zmiany w rejonach soleńickim, trockim, święciańskim i wileńskim jest znacznie wyższa niż w innych regionach Litwy.

Ponad połowa z nich to maleńkie

Tab. 8. Podział szkół ogólnokształcących i uczniów w 1996/97 r. szk. według języków nauczania

Szkoly	Średnie		Podstawowe		Początkowe		Ogółem	
	ilość szkół	ilość uczn.	ilość szkół	ilość uczn.	ilość szkół	ilość uczn.	ilość szkół	ilość uczn.
Polskie	11	7395	27	1927	20	254	58	9576
Litewsko-polskie	1	18	2	25	5	61	8	138
Rosyjsko-polskie	22	5986	13	1157	7	136	42	7354
Litewsko-rosyjsko-polskie	8	1976	6	304	2	44	16	2144
	42	15195	48	3413	34	495	124	19212

wiejskie szkoły, ogrzewane piecem, bez wodociągów i kanalizacji, które praktycznie nie posiadają żadnych technicznych środków nauczania, w tym tych najprostszych - adapterów, rzutników, magnetofonów. Powszecnie brakuje map, atlasów, globusów, literatury dziecięcej, programowej i pięknej. Szkoły z polskim językiem nauczania prawie całkowicie pozabawione są specjalnej literatury metodycznej i materiałów dydaktycznych z poszczególnych przedmiotów.

Dotąd nie uregulowana jest sprawa dowozu dzieci do szkoły.

Nauczanie w szkołach polskich na Litwie odbywa się na podstawie ujednoliconych programów i podręczników opracowanych i wydanych w republice. Są one tłumaczone na j. polski z j. litewskiego, co umożliwia absolwentom szkół polskich start na wyższe studia w grupach z litewskim językiem nauczania. Podręczniki do nauki j. polskiego i literatury w klasach I-XII są pisane przez nauczycieli ze szkół z polskim językiem nauczania przy współpracy z autorami z Polski.

Od czasu uzyskania Niepodległości dla szkół polskich wydano 198 tytułów podręczników. W 1995-96 roku szkolnym wydano 20 podręczników w języku polskim ogólnym nakładem 57 tys. egz., w tym liczbie 9 nowo opracowanych podręczników nakładem 29,5 tys. egzemplarzy. Autorami trzech podręczników są nauczyciele szkół polskich: B. Orszewska (Elementarz), A. Gulbinowicz (Czytanka) i G. Chmielewska, A. Makoveckis (Literatura).

W 1996-97 roku szkolnym planowane wydanie jeszcze 25 podręczników o ogólnym nakładzie 67 tys. egz., w tym nowych 19 w ilości 50 tys. egz.

Autorami aż siedmiu nowowydanych podręczników są nauczyciele szkół polskich. Są to: L. Kolodko i M. Dunowska. Język polski klasa II; B. Orszewska, Język polski III klasa; H. Gulbinowicz i T. Michajłowicz, Język polski kl. V, B. Dwilewicz i L. Siekacka, Język polski, VI kl., Cz. Osipowicz, L. Czetyrkwowska, Język polski, kl. IX; T. Bujnicki i inni, Literatura X kl.; H. Turkiewicz, Literatura XII kl.

Od kilku lat prowadzi się w republice szeroką pracę nad reformą szkolnictwa i poczynając od zmiany struktury szkoły ogólnokształcącej, treści i form nauczania i wychowania, na opracowaniu całkowicie nowych podręczników i programów kończąc. Prace naukowe i doświadczenia pedagogów została opracowana koncepcja litewskiej szkoły narodowej. Polska szkoła na Litwie musiała znaleźć swoje miejsce w ramach tej koncepcji, określając jednocześnie i swój własny charakter, i specyfikę. Uważamy, że proces integracji szkoły narodowościowej z ogólnym systemem oświaty republiki zapewnia nauczanie z podręczników i programów ujednoliconych oraz wzmożenie nauczania języka litewskiego, poznanie tradycji, kultury i historii Litwy, przy zachowaniu tradycyjnej szkoły polskiej, przy nauczaniu wszystkich przedmiotów w języku ojczystym.

Józef KWIATKOWSKI,

przeć polską Macierz Szkolną na Litwie

Tab. 7. Wskaźnik studiujących maturzystów promocji 1995 i 1996 roku

	m. Wilno							rejon wileński					rejon solecznicki					rejon trocki					rejon święciański					Ogółem								
	ogółem			klas. naukowych		inne kursy	ogółem			klas. naukowych		inne kursy	ogółem			klas. naukowych		inne kursy	ogółem			klas. naukowych		inne kursy	ogółem			klas. naukowych		inne kursy						
	absolwentów	% od ogółu	% od ogółu	absolwentów	% od ogółu		absolwentów	% od ogółu	absolwentów	% od ogółu	absolwentów		% od ogółu	absolwentów	% od ogółu	absolwentów	% od ogółu		absolwentów	% od ogółu	absolwentów	% od ogółu	absolwentów		% od ogółu	absolwentów	% od ogółu	absolwentów	% od ogółu		absolwentów	% od ogółu	absolwentów	% od ogółu		
Maturzyści promocji 1995 r.	172	86	50	67	38,9	7	100	29	29	41	41	18	56	23	41,07	12	21,4	7	24	9	37,5	10	41,6	3	3	-	-	1	33,3	-	355	147	41,4	131	36,9	35
Maturzyści promocji 1996 r.	182	91	50	70	38,5	5	128	39	30,5	44	34,4	12	67	25	37,3	30	44,8	4	31	11	35,5	16	51,6	3	12	5	41,6	-	-	3	420	171	40,7	160	38,0	27

Jak zapisywać skróty, czyli o kropce słów kilka

W piśmiennictwie przyjęło się, mity sercu każdego wygodnego człowieka, zwać skrótami niektórych wyrazów, dzięki czemu oszczędza się energię i atrament, zwłaszcza, jeśli są to wyrazy na tyle znane i często używane, że ich skrócenie nie utrudnia czytelnikowi zrozumienia. Ścisłemu mównic, skracając możemy wyrazić tylko wtedy, kiedy mamy absolutną pewność, że nie spowoduje to zakłóceń w odbiorze tekstu - czyli - takie, których skracanie jest powszechnie stosowane, a formy skrócone dobrze utrwalone w odbiorze czytelników.

Poniżej jednak poprawnościowcy muszą wszystko, co tylko się da, unormować, więc i w tym zakresie opracowano zasady skracania i oznaczania tego w tekście pisanym. Wobec tego dziś będzie kilka słów o piśmiennych skrótach, co może być przydatne tym bardziej, że na co dzień, w prasie, ale i w piśmiach urzędowych, i czasem w listach prywatnych stym się z dość powszechną niezrozumiałością owych zasad - głównie w stosowaniu (nieostojowaniu) kropki.

Zaczynamy od tego, że kropka w skrótach nie jest elementem ozdabiającym, ale ma dość istotną funkcję, którą można by

Podglądanie języka

określić następująco: po pierwsze sygnalizuje, że pewna grupa liter nie jest zapisem pełnego wyrazu, ale jego części; po drugie informuje o formie gramatycznej, która podlega skróceniu. Jak widać, już to dwie funkcje, a może nawet bardziej druga z nich są wystarczająco ważne, by warto było o używaniu kropek w skrótach coś niecoś powiedzieć. Co więc i jak skracamy?

Najczęściej skróty dotyczą wyrazów będących nazwami funkcji - dyrektor, prezes, przewodniczący, minister, tytułów i stopni naukowych - magister, doktor, doktor habilitowany, profesor, inżynier, stopni wojskowych - od szeregowego w górę. Często skracają się słowa pan, pani, obywatel - na ogół w adresach pism urzędowych i w samych piśmiach (nagłówki, ale i czasem w treści).

Ogólna zasada interpunkcyjna mówi, iż nie stosujemy kropki tylko wtedy, gdy skrót dokonany jest tak, że ostatnia litera skrótu jest jednocześnie ostatnią literą pełnego wyrazu, a więc mgr (magister), dr (doktor), co - jak widać - zdarza się w mianownikach i pojedynczej. Piszący

med. (z kropką, bo to skrót od medycyny) Jan Kowalski. Cwiczenia z gramatyki prowadzi mgr (bez kropki) Mirosław Dawilewicz. Inaczej jest, jeśli skracamy formę innego niż mianownik: przydadka: Otrzymał dyplom dr. (z kropką, bo: doktora) nauk medycznych. Do prowadzenia zajęć wyznacza mgr. (z kropką, bo: magistra) Mirosława Dawilewicza. Możemy jednak poradzić sobie inaczej i zastosować inny typ skrótu, nie wymagający kropki. Z formy innych niż mianownik przypadków usuwamy część z pozostawieniem końcówki fleksyjnej - mgra (magistra), mgrów (magistrów). Osobiście wolę wersję z kropką, bo jest „oszczędniejsza”.

Natomiast musimy stosować kropkę zawsze wtedy, gdy skrót nie kończy się ostatnią literą pełnego wyrazu lub jego formą fleksyjną, a więc:

dyr. (dyrektor, ale też dyrektora, dyrektoriów itd.), prez. (prezes i formy podobne), przew. (przewodniczący), min. (minister), hab. (habilitowany), prof. (profesor), inż. (inżynier), szer. (szeregowy), sier. (sierżant), por. (porucznik), kpt. (kapitan)...

W adresach pism urzędowych i ich nagłówkach stosuje się często skróty wyrazów **pan, pani**, co wygląda mniej więcej następująco: P. (może oznaczać pan i pani), a więc: P. Jan Kowalski, P. Ewa Malinowska. Otróż pozwól sobie zauważyć, że nie wygląda to ani uprzejmie, ani elegancko, a jeszcze gorzej wrażenie robi to w treści pisma. Podobnie nieprzejętym wrażeń robi taki skrót w tekście gazetowym, w sytuacji, gdy słowo **pan, pani** dodawane jest przed nazwiskiem dla zaznaczenia szacunku wobec osoby, o której się pisze. Jeśli więc na przykład dziennikarz „Kuriera”, chcąc zaznaczyć swój szacunek wobec osoby, pisze: „obecna b. ambasador RP w Wilnie p. Eugenia Teichmann...”, to niechże już nie ułatwia sobie życia robiąc fatalne wrażenie skrótem, ale napisze całe wyraz **pani**. Natomiast może spokojnie napisać: prof. Eugenia Teichmann, bo takie skracanie tytułów jest powszechnie stosowane i akceptowane. Myślę, że gdyby napisał w jakimś innym felietonie, że chętnie czytamy teksty p. red. K. Adamowicz, to przeziła Pani Krystyna miałaby prawo poczuć się dotknięta i wolałaby jednak wersję **pani redaktor** (Pani Krystyna przez praca za wykorzystanie jej nazwiska w taki sposób).

Skracaniu podlegają też takie wyrazy, jak **ksiądz - ks.** (z kropką), **siostra**

(zakonna) - s. (z kropką) i przy okazji nadmienię, że podwołono „s” w nazwie Zgromadzenie SS Dominikanek oznacza liczbę mnoga rzeczowników **siostra**.

Jest taki rodzaj skrótów, które, mimo że ostatnie ich litery nie zawsze są ostatnimi literami pełnych wyrazów, nie wymagają stosowania kropki. Są to znaki miar i wag: m (metr), cm (centymetr), mm (milimetr), dm (decymetr), km (kilometr), ha (hektar), a (ar), l (litr), kg (kilogram), dek (dekagram), g (gram), zł (złoty), gr (grosz). W tym wypadku polska norma interpunkcyjna stosowała się do ustaleń międzynarodowych.

Skracamy wręcz niekiedy często używane wyrażenia: i tak dalej - itd. (z kropką), i tym podobne - itp. (z kropką), na przykład - np. (z kropką), jak wyżej - j.w. (z kropką) - i specjalnie dla studentów polonistyki piszących prace roczne i dyplomowe: opus citatum - op. cit. (z dwiema kropkami), jak wyżej - j.w. (z jedną kropką), zobacz - zob. (z kropką), porównaj - por. (z kropką), patrz - p. (z kropką). Jeśli ta lista nie wystarczy, proszę pisać do „Kuriera”, chętnie ją uzupełnię, żeby odświeżyć w pracach wygłasy w sposób cywilizowany.

Tyle na dziś o skrótach i kropkach - i o zobaczeniu w przyszłotygodniowym nr - albo - nrze (= numerze) „Kuriera Wileńskiego”

dr hab. Mirosław Szaryński

Sześć ochrony prezenta o kremlowskich tajemnicach

WCZORAJ W PRASIE POLSKIEJ

Trwa poszukiwanie tych, którzy lokowali w szwajcarskich bankach zagrabione złoto.

Jelcyn od wschodu do zachodu

- Oferowano mi miliony dolarów, żebym zrezygnował z wydania swoich wspomnień, ale zdania nie zmieniłem. Książka się ukáže w nakładzie 150 tys. egzemplarzy i objętości ok. 400 stron druku. Kosztować będzie 25 tys. rubli, tj. równoważność 4 dolarów - powiedział były szef ochrony rosyjskiego prezydenta Aleksander Korżakow na specjalnej konferencji prasowej, na której miał zaprezentować książkę pod tytułem „Borys Jelcyn od wschodu do zachodu”. Wczoraj jednak pokazał tylko jej okładkę.

Korżakow - zapadła już decyzja, aby za żadną cenę nie dopuścić do publikacji jego wspomnień. Odpowiednie polecenia zostały wydane Federalnej Służbie Bezpieczeństwa. Jej agenci usiłowali już zastraszyć wydawcę, firmę Interbook, a wywiad zagraniczny dostał polecenie odnalezienia i przejęcia rękopisów, jeśli zostały wywiezione na Zachód.

W swojej książce, która już stała się skandalem politycznym w Rosji, Korżakow przedstawia Borysa Jelcyna jako człowieka chorego, uzależnionego od alkoholu, a do tego słabego psychicz-

Najlepszym tego dowodem jest poniedziałkowa nieobecność Jelcyna na Kremlu. Dzień wcześniej - żartował na konferencji Korżakow - było „święto budowlanych”.

Przedsmak tego, co zawiera książka, daty opublikowane w końcu minionej tygodnia jej fragmenty, zamieszczone przez miesięcznik „Sowietszennoe Kriemio” i „Komsomolska Prawda”. Korżakow opisuje w nich m.in. głoszącego czasu strzelanie między ochraniającymi kremlowskimi i agentami służby bezpieczeństwa. Doszło do niej w biały dzień w siedzibie moskiewskiego merostwa. W rzeczywistości - jak twierdzi Korżakow - była to rozprawa między Borysem Bierzozowskim, obecnym zastępcą sekretarza Rady Bezpieczeństwa, a Władimirem Gusińskim, szefem holdingu prasowego Most. Inicjatorem był Bierzozowski, który później - jak pisze Korżakow - wkraśli się w łaski rodziny Jelcynów, a przede wszystkim jego córki, Tatiany Diazenko. Obecnie - twierdzi on - Bierzozowski jest kimś w rodzaju kuratora całej rodziny, ale głównie Tatiany.

Podczas wczorajszej prezentacji swojej książki Korżakow nie chciał zdradzać szczegółów. Powiedział tylko, że każdy znajdzie tam coś miłego dla siebie. Pytany, czy są w niej „polskie akcenty”, zaprzeczył.

- Wiem, że Jelcyn wydał rozkaz szefowi służby bezpieczeństwa Nikołajowi Kowalowowi, aby „rozwiązał problem Korżakowa”, ale ja się nie boję. Mam jeszcze prawdziwych przyjaciół w FSB i na Kremlu i wiem, że żadnego rozkazu, który by godził w moje bezpieczeństwo, nie wypełnią. Być może dlatego w najbliższym czasie dowiedzie się, że z tego powodu Kowalow został zdjęty - powiedział Korżakow.

s.p.

„Rzeczpospolita”



Prezydent dalej pije - powiedział Korżakow. W poniedziałek nie pojawił się na Kremlu, ale przecież dzień wcześniej było „święto budowlanych”.

FOT. (C) AP

Cały nakład - twierdzi Korżakow - jest drukowany na terenie Rosji, ale ze względu na bezpieczeństwo przedsięwzięcia nazwa drukarni trzymana jest w najściślejszej tajemnicy. Było to konieczne, gdyż na Kremlu - twierdzi

nie, o czym mają świadczyć kilkakrotnie podejmowane przez niego próby samobójcze. Nie wiadomo tylko, czy były one spowodowane alkoholem, czy też problemami innej natury. Prezydent dalej pije - powiedział były szef ochrony -

Zmartwychwstała arystokracja

Swego rodzaju zmartwychwstała arystokracja przeżywa, której mimo wszelkich przesładowań zdołał ocaleć po rewolucji październikowej. Przeżywała to z taką wielką euforią, że nie przeszkadza im nawet to, iż nie mają ani władzy, ani majątków. Wprawdzie niektórzy marzą o powrocie monarchii, są jednak i tacy arystokraci, którzy twierdzą, że nowy car nie rozwiązałyby żadnego problemu Rosji.

Potomkowie arystokracji rosyjskiej chodzą w dzinsach, jedzą moskiewskim metrem, nie czynią wyróżniających się na tle innych ludzi. Poza nazwiskami, jeśli odczytasz ich ktoś o nie zapyta. I tym, że od kilku lat raz w roku spotykają się na balu arystokracji.

Przybywają nań do moskiewskiego Teatru Małego. Przystępując do jego progi, wyjmują ze swoich plastikowych toreb stroje balowe, którym wszakże daleko do elegancji dawnych salonów ziemskich i szlacheckich albo szczytu paryskiego. Widac, że część tych strojów jest wytworem własnej pracy chałupniczej. Potem, na balu, jak przystało na arystokrację, strumieniami im się szampan i wino przelieje. Tyle że kieliszków też nie wystarczy, z czym współcześni arystokraci rosyjscy radzą sobie w prosty sposób, zastępując je kubkami z tworzywa sztucznego.

Najważniejsza dla nich jest teraz to, że po latach uciśnienia swego pochodzenia, znowu można się do niego przynajmniej. Jawnie i bez jakichkolwiek obaw. Nie przeszkadza im także to, że w wielu przypadkach bezpoczątkowo zupełnie jakiegokolwiek dokumenty mogące świadczyć o pochodzeniu ludzi wysoko urodzonych. Część rodzin szlacheckich przecznie spaliła swoje do-

kumenty rodzinne zaraz po rewolucji październikowej. Wielu spośród tych arystokracji, którzy doszłoby wcześniej nie zdołało uciec z opływającej przez bolszewików Rosji, zmarło później w głąbich lub zgodnie śmiercią głodową w różnego rodzaju krywkach, ich potomkowie żyją dzisiaj na ogół skromnie i poszukują swoich dróg genealogicznych.

Zapodział się też znajomość francuszczyzny, która była tradycyjnym językiem szlachty rosyjskiej, a ponadto nawet to, co zwykło się nazywać ogładą towarzyską. Wprawdzie na organizowanych w moskiewskim Teatrze Małym balach odzyskującej arystokracji mowa powitalna wygłasza się po francusku, ale - jak to zdarzyło się na tegorocznym balu - próśb o zachowanie ciszy („Silence, s'il vous plait”) trzeba było powtarzać aż czterzy raz, zanim książę Andriej Kryłowicz Gołycyn zdołał wyćmóc na debiutujących jako tacy posuch. Ale podczas jego mowy powitalnej wielu gości nadal bez żadnej potrzeby toczyło rozmowy i fotografowało się wzajemnie, co w dawnych czasach byłoby nie do pomyslenia.

Po przemyśleniu 70 lat reukacji komunistycznej wśród ludzi powołujących się na swoje szlacheckie korzenie pojawia się teraz zapotrzebowanie na odrabianie utraconego czasu, w tym na powrót cnot arystokracji i przynależnej temu stanowi etykiety. To w związku z tym część ambitnych rodziców doprowadza w Moskwie do powstania prywatnej szkoły dla dzieci wzdających się z rodzin arystokracji. Do życia „w lepszym świecie” przygotowuje w niej pięcioletnie siostrzyczki potomków arystokracji osiemnastu nauczycieli. Jesteś szkołą elitarną - powiedziała reporterom telewiz-

ji niemieckiej ZDF dyrektorka Margarita Zemachina, która przy pomocy srebrnego dzwonka osobście obwieszcza koniec i początek lekcji. Za naukę jednego dziecka płaci się tutaj miesięcznie 500 000 rubli, czyli w przeliczeniu około 270 złotych, a więc mniej niż w niektórych innych szkołach prywatnych. Jednak wymagania wobec uczniów w tej jednej tego rodzaju szkole są większe niż w innych. Już pięcioletnie dzieci uczą się francuskiego i angielskiego. W planie lekcji znajdują się ponadto lekcje tańca, wskazówki co do właściwego zachowania się, a także „prawa Boże”. Nasze dzieci powinny się rozpoznawać już na ulicy, jako te, które chodzą do szkoły arystokratycznej, przede wszystkim dlatego, że zachowują się subtelniej niż inne - twierdzi dyrektorka, której gabinet pełen jest obrazów i fotografii z życia dynastii Romanowów.

Nie brak w Rosji ludzi, którzy tęsknią za czasami panowania carów. Może dlatego też, że poza Rosją wciąż ujawniają się gotowi do powrotu na tron krewni zarmordowanego przez bolszewików ostatniego cara. W Moskwie mówi się nawet, że Kreml gotów byłby zagwarantować oficjalny status wielkiemu księciu Georgijowi Michajłowiczowi Romanowowi, praprawnukowi cara Aleksandra II. Wielki książę, otyły młodzieniec, który po rosyjsku mówi tylko z trudnością, ukończył niebawem sześć lat. A to, według dawnej tradycji, oznacza, że mógłby stanąć do koronacji na cara Rosji.

Według zapewnień arystokracji, potomkowie Romanowów wcale nie dają się przejąć władzy w Rosji. Oni chcieliby być monarchami na wzór hiszpańskich. Podobno nawet prezydent Borys Jelcyn pozytywnie odnosi się do takich projektów, uważając, że Rosjanom potrzebne byłoby takie państwo - twier-

Lokaty posiadali także zbrodniarze

Komisja do ścigania hitlerowskich zbrodniarzy w Ludwigsburgu zaktywizowała swą działalność po ogłoszeniu listy niemieckich właścicieli kont w bankach szwajcarskich. Istnieje podejrzenie, iż w latach dyktatury faszystowskiej lokowano na nich także zagrabione, szczególnie u mordowanych Żydów, pieniądze. Komisja prowadzi obecnie dochodzenie w 24 wypadkach. Wobec trzech podejranych wniesione zostały już oskarżenia. Nie doprowadzą one jednak do procesu.

Opublikowana w czerwcu lista właścicieli tajnych kont w bankach szwajcarskich zainteresowała komisję, bowiem w jej przekonaniu mogły się na niej znaleźć nie ofiary faszystowskich prześladowań, ale przede wszystkim ich sprawcy. Okazuje się, że 200 z ponad 1 800 ogłoszonych przez Szwajcarów nazwisk znajduje się również w rejestrze poszukiwanych przez komisję przestępców wojennych. Samo podobieństwo nazwisk nie pozwala jednak jednoznacznie stwierdzić, że chodzi o te same osoby. Pomogłoby ustalenie dat urodzin, ale brak ich w opublikowanych spisach. Banki jeszcze nie odpowiadały na pytania komisji.

W Ludwigsburgu trwa również analiza ujawnionych dokumentów Stasi zgromadzonych w komisji Gaucka. W dwóch wypadkach znaleziono nazwiska przestępców. Pierwszy został rozstrzelany przy wrociecieniu Rosjan do Niemiec, natomiast kobieta, która zniknęła się nad więźniami obozu koncentracyjnego, jeszcze żyje.

Trzy konkretne oskarżenia nie doczekają się procesów. Wniesiona została dodatkowa sprawa przeciwko ówczesnemu SS-Oberscharführerowi Josefowi Schwammbergerowi. Za przestępstwa w obozie koncentracyjnym na terenie Polski skazany został przed czterema laty na dożywocie. Drugie dotyczy nadzorczy obozu w Ravensbrück, która zadepłata na śmierć młodą więźniarkę. Oskarżona ma dziś 80 lat i w oskarżeniu jej dużą rolę odgrywa nadesłana z Polski dokumentacja. Trzecie oskarżenie skierowane jest przeciwko 74-letniemu policjantowi, który uczestniczył w akcji mordowania Żydów na Ukrainie. Jest on jednak niezdolny do stawienia się przed sądem.

Natomiast zwolniony został z więzienia z pobudek humanitarnych Gottfried Weise. W obozie koncentracyjnym Auschwitz zasłynął jako „Wilhelm Tell”. Stawiał ofiarom na głowie metalową puszkę i celując do niej kazał więźniowi przed śmiercią tańczyć, śpiewać i klaszczeć. Skazany został na dożywotnie więzienie. W czasie rewizji wyroku uciekł z Niemiec i ukrywał się w Szwajcarii. Odnaleziony został dzięki telewizyjnej akcji. Obecnie po pobycie w szpitalu nie wrócił do więzienia ze względu na postępy choroby nowotworowej.

W ubiegłym roku zawieszono dalsze odbywanie kary wobec Hermine Ryan. Była nadzorczyń w obozie koncentracyjnym w Majdaniku. Za mordostwa tam dokonane skazana została na dożywocie. Po odbyciu 20 lat kary wyszła na wolność.

Jerzy TEPLI
„Trybuna Śląska”

Niebezpieczni separatyści

Przedstawiony we włoskim parlamencie raport służb specjalnych na temat bezpieczeństwa państwa na pierwszym miejscu stawia zagrożenie jednemu Włoch i próby ustanowienia niezależnych regionalnych „republik”.

Kilka miesięcy temu paru chwataw, zrobionym chałupniczym pojazdem opancerzonym, wyjechało na Plac św. Marka w Wenecji i zdobyło szturmem dzwonnice. Teraz włoskie służby specjalne uważają, że istnieje konkretne niebezpieczeństwo, iż ten teatralny gest powtarzany będzie przez wielu rozmarzonych zapaleńców, w różnych częściach Włoch i przy różnych najpóźniej patriotycznych okazjach. Jednym słowem za najbardziej niebezpieczne w tej chwili we Włoszech szefowie służb bezpieczeństwa uważają rewolucyjne tendencje zwolenników wyzwolenia się spod jarzma Rzymu takiego czy innego regionu.

Tym bardziej, że podejrzanym ostatnio o branie łapówek szef specjalnego wydziału policji powołanego do walki z mafią generał Verdicchio, mimo że natychmiast podał się do dymisji, stanowi najlepszy przykład współczesnego „włoskiego upadku”.

Działające na terenie Włoch organizacje przestępcze, różne mafie i camorry, są dzisiaj, zdaniem służb specjalnych, w porównaniu z bandami młodocianych separatystów o wiele mniej niepokojące. Już w końcu stały się przeciętną częścią codziennej rutyny. Fakt, iż w Neapolu od początku tego roku w strzelaninach pomiędzy różnymi klanami zginęło 99 osób, jest dla miłośników camorry z pewnością wielce bardziej zyskownym niż na przykład prób odwracania się z wybiecia na nową niepodległość dzisiejszych Piemontczyków. Mniej groźna wydaje się także zacieśniania się w gniazda współpracy mafii włoskiej z rosyjską.

Anna T. KOWALEWSKA
„Głos Wielkopolski”Tadeusz KACZMAREK
„Głos Wielkopolski”

Rolnictwo

Akcja PSL może utrudnić antypowodziowe działania rządu

Zdaniem premiera Włodzimierza Cimoszewicza, zapowiedź PSL złożenia wniosku o wotum nieufności wobec niego może utrudnić rządowi działania związane z usuwaniem skutków powodzi.

„Próba poddawania nogi rządowi, kiedy musimy się skoncentrować na działaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi” - powiedział w środę premier. Dodał, że szkoda jest mu czasu na zajmowanie się tą sprawą, przedstawi swoje stanowisko w Sejmie, jeśli wniosek zostanie złożony.

Proszony o komentarz, dlaczego PSL zachowuje się bardziej jak partia opozycyjna niż koalicyjant, premier powiedział: „Jaki koń jest, każdy widzi”.

Zapytany, kiedy rząd zajmie się

sprawą skupu zboża, co było przyczyną ostrych reakcji PSL, Cimoszewicz zaznaczył, że rząd problemem tym zajmuje się od dawna, a nie mógł tego robić skutecznie, „ponieważ nie były wypelnione oczywiste zupełnie przesłanki do podejmowania decyzji”.

Cimoszewicz powiedział, że w poniedziałek zostały skierowane do poszczególnych ministrów i resortów propozycje rozwiązania sprawy skupu zbóż i decyzja może być podjęta w trybie obiegowym. Jeżeli jeszcze w środę i czwartek wszyscy ministrowie odnieśli się pozytywnie do przedstawionych propozycji, to decyzja zapadłaby bez posiedzenia rządu. Jeżeli natomiast będą jakieś sprzeczki, to rząd zajmie się tą sprawą w przyszły wtorek - powiedział premier.

Literatura

130 rocznica urodzin Or-Ota

14 bm. mija 130 rocznica urodzin Artura Oppana (zm. 1931), Or-Ota, poety, dziennikarza, kolekcjonera, warszawianina. Dzieciom znany jest przede wszystkim jako autor bajki „Stoliczek nakrył się” (1903).

Pochodził z Turyni, z rodziny niemieckiej, która za czasów Stanisława Augusta II osiedliła się w Polsce. Jego dziadek brał udział w powstaniu listopadowym, ojciec - w styczniowym. Oppan studiował filologię polską na UW, potem wrócił do stolicy. Debiutował mając 16 lat, w 1883 r. w „Dzienniku dla wszystkich”, gdzie ukazywał się jego pierwsze wiersze. Rok później drukował w „Świacie” wydawnictwa przez Marię Konopnicką. W wieku 18 lat został stałym współpracownikiem „Kuriera Porannego”, w którym pisywał sprawozdania literackie. Współpracował także z „Kurierem Warszawskim”, „Kłosami” i „Tygodnikiem Ilustrowanym”. Charakterystyczne dla dziennikarskiej twórczości Oppana były wierszowane felietony.

Dorobek literacki Or-Ota koncentruje się na problematyce walki o niepodległość Polski i o dziejach Warszawy.

Oppan tworzył także dla dzieci wiersze, opowiadania, baśnie, komedijki (m.in. „Bał i koncert u sikorki” 1894, „Legenda warszawska” 1925). Jest autorem zbiorów wspomnień -

„Cytadela warszawska”, „Sybir”, „Rok 1830 i 1831”, „Księstwo warszawskie”, „Rok 1963” i „Na San Domingo”. Or-Ot zajmował się handlem antykami, co przynosiło mu znaczne zyski. Zbiarał warszawian i militaria. Na Starym Mieście, gdzie posiadał kamieniec, zamierzał stworzyć muzeum związane z dziejami ukochanej stolicy. Jego dom stał się miejscem spotkań pisarzy i artystów. Bywali u niego m.in.: Reymont, Tetmajer, Leśmian, Kossak, Perzyski i Berent. Szczególnie przyjaźnił się z Prusem.

Znany był także jako inicjator i uczestnik imprez o tematyce patriotycznej, z których dochód przeznaczano na niezamówione młodzieży szkolnej. Organizował w Filharmonii tzw. wieczory „Tygodnika Ilustrowanego” o tematyce patriotycznej. Był uczestnikiem czwartków literackich w salonie Deotymy (Jadwigi Łuszczewskiej). W czasie wojny polsko-radzieckiej w 1920 r. wstąpił do wojska i został referentem oświatowym. Był redaktorem „Ziomierza Polskiego”. W 1925 r. został przeniesiony w stan spoczynku w stopniu pułkownika tytularnego. W 1927 r. był członkiem delegacji do sprawowania zwłok Słowackiego do kraju. W 1928 r. otrzymał nagrodę literacką Warszawy. Zmarł w 1931 r. w Warszawie i został pochowany na Powązkach.

Kara

„Wampir Teheranu” powieszony

Skazany na karę śmierci za uprowadzenie, zgwałcenie i zamordowanie kilku kobiet „wampir Teheranu” został w środę rano publicznie powieszony na terenie wioski olimpijskiej, w zachodniej części stolicy Iranu.

28-letni Gholamreza Chochrou Kuran Kordieh, nazwany przez prasę „wampirem Teheranu”, przed egzekucją otrzymał jeszcze 214 uderzeń batą, wymierzonych przez rodzinę jego ofiar, które domagały się ukarania zbrodniarza. Poza karą śmierci przez powieszenie sąd wymierzył „wampirowi” 500 uderzeń batem i tę część kary zaczęto wykonywać już w poniedziałek.

Kuran Kordieh zawiązał na dźwięgu budowlanym na terenie wioski olimpijskiej - gdzie popełnił większość zbrodni. Wokół miejsca egzekucji zgromadził się wielki tłum. Na drogach prowadzących do wioski olimpijskiej ustawili się setki samochodów. Dla zapewnienia spokoju skierowano w rejon egzekucji siły porządkowe.



Pochodzący z północno-wschodniego Iranu „wampir” przez cały czas procesu utrzymywał, że jest niewinny, chociaż po aresztowaniu przyznał się do zabicia dziewczęcy kobiet. Kuran Kordieh był w Teheranie taksówkarzem i swoje ofiary wybierał spośród pasażerek. Palił później ciała ofiar, by utrudnić ich identyfikację.

Na zdjęciu: „Wampir Teheranu”

Fot. EPA-ELTA

Bliski Wschód

Ross kończy misję

Amerykański wysłannik Dennis Ross zakończył w środę kolejny etap swojej misji na Bliskim Wschodzie. Zdaniem obserwatorów, udało mu się postrzymać proces dalszego zaostrzania stosunków izraelsko-palestyńskich, ale nie zdołał doprowadzić do przełamania impasu w rozmowach pokojowych. Ross oświadczył jednak, że jest zadowolony z wyniku swych czterodniowych działań.

Dennis Ross oświadczył, że warunkiem wstępnym wznowienia rozmów pokojowych jest ustanowienie współpracy izraelsko-palestyńskiej w kwestiach bezpieczeństwa. Ross zdołał stworzyć mechanizm takich rozmów z udziałem przedstawicieli Centralnej Agencji Wywiadowczej.

Ross zapowiedział, że to sekretarz

stanu pani Madeleine Albright będzie dążyła do przełamania impasu w bliskowschodnich rozmowach pokojowych. Ma ona przybyć do Izraela pod koniec sierpnia.

Pani Albright ujawniła już pewne szczegóły swego planu. Chce ona przyspieszenia rozmów pokojowych w celu ostatecznego uregulowania kwestii okupowanych przez Izrael terytoriów arabskich. Chce także, aby Izrael zaprzestał „jednostronnych kroków” takich jak rozbudowa żydowskich osiedli na Zachodnim Brzegu Jordanu czy kupowanie ziemi od Arabów. Pani Albright chce wyraźnie oddzielić sprawy bezpieczeństwa i walki z terroryzmem od rozmów politycznych na temat przyszłego statusu okupowanych ziem arabskich.

Wybory

Ponad 6 tys. kandydatów na posłów

O północy, z wtorku na środę, zarejestrowano 536 okręgowych list wyborczych, na których znalazły się nazwiska 6167 kandydatów na posłów. W wyborach 1993 r. było ponad 8 tys. kandydatów do Sejmu.

Liczba 6167 kandydatów do Sejmu może się jeszcze zmienić - powiedział w środy w Sygnale Dnia sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej Kazimierz Czaplicki. Zdarzało się bowiem, że komitety wyborcze przekazywały listy kandydatów w ostatniej chwili i zgłoszenia te są teraz badane. Jeśli zgłoszenia dokonano zgodnie z przepisami ordynacji

wyborczej - będzie ono zarejestrowane.

Czaplicki powiedział, że PKW zna kilka przypadków odmawiania przez komisje okręgowe rejestracji list, ponieważ stwierdziły one nieprawidłowości w sporządzonych wykazach podpisów, wyborców popierających zgłoszenie. Jeśli na zweryfikowanej liście nie było wymaganych 3 tys. podpisów, odmawiano rejestracji. Od takiej decyzji komitetowi wyborczemu przysługujące odwołanie do Sądu Wojewódzkiego, który sprawę definitywnie rozstrzygnie.

Włochy

Próbowano ukraść prochy Gianniego Versace

Nieznany sprawca próbował ukraść z grobowca Umi z prochami zabitego 15 lipca w Miami dyktatora mody, Gianniego Versace, które pochowane zostały na cmentarzu w Moltrasio, w północnych Włoszech.

Moltrasio wybrano jako miejsce wiecznego spoczynku Versace, ponieważ miał on tam od lat swą ulubioną

posiadłość, Villa Fontanella.

W ub. niedzielę ktoś próbował przepłukać pilnikiem łańcuch zamykający kaplicę-panteon, w której znajduje się urna. Skomplikowany system alarmowy zabezpieczający urnę z prochami przed kradzieżą zadziałał bezbłędnie i zaalarmował ochronę strzegącą pośmiertnie Gianniego Versace.

Koncert

U2 zagraли w Warszawie

Irlandzki zespół rockowy U2 wystąpił północnym wieczorem we wtorek na gigantycznej scenie na terenach toru wyścigów konnych na warszawskim Służewcu. Ten spektakl muzyczny-no-wizualny, z największym na świecie ekranem telewizyjnym (46 x 15 m), obejrzało ok. 80 tys. ludzi.

Krzyk i wrzawa przywitały muzyków z U2 w Warszawie. Rozświetlona tylna ściana ukazała wyraz POP (tytuł najnowszej płyty zespołu). Litera O obracać się zmieniła się w kulę ziemską i w ... piłkę nożną. Na scenie pokazał się lider zespołu Bono w stroju boksera wraz z pozostałymi muzykami. Tak się zaczęło.

Podczas całego 2-godzinnego przedstawienia na ekranie ukazywały się gigantyczne animowane i abstrakcyjne postaci, kreskówki i teledyski w kontrastowych kolorach. Na telebimie widoczni byli także muzycy U2. Widowisko połączone było z muzyką z najnowszej płyty „POP” (m.in. „Discotheque”, „Do You Feel Love”, „Please”, „Staring at the Sun”). Były też przeboje z wcześniejszych albumów, zagrał m.in. „One”, „In the Name of Love”, „With or Without You”. Utwór „Hold Me, Thrill Me, Kill Me, Kiss Me” ilustrował zdjęcie z „Batmanu”.

Niektórzy z widzów za-

chwyceni byli koncertem „to był najlepszy koncert w moim życiu” - mówili. Wielu zadrościło jednej z wielbicielek Irlandczyków, której udało się zatańczyć z Bono na scenie. Inni narzekali, że z daleka nie mogli zobaczyć, drażniły także sterty śmieci.

„Było ok. 200 interwencji medycznych, głównie to złamanie, okaleczenia i omdlenia, zdarzyły się także zawały” - powiedział po koncercie Andrzej Brysewicz, koordynator medyczny imprezy. W sumie było 8 karettek, dwa szpitale polowe, 4 punkty medyczne i 85 osób obsługi medycznej. „Na początku koncertu było ok. 60 tys. ludzi. Kiedy publiczność powiększyła się o kolejne 20 tys. zwiększyliśmy nasze zaplecze” - dodał koordynator. Nad bezpieczeństwem publiczności czuwał w sumie ok. 500 ochotników i 400 policjantów.

Warszawski koncert U2 jest częścią światowej trasy koncertowej „Pop Mart”. Do końca roku zespół zagra w 62 miastach 20 państw. W 1998 r. grupa odwiedzi kolejne 20 państw. Jest to jedna z najdroższych tras koncertowych w dziejach muzyki rockowej, koszt jej realizacji szacowany jest na ok. 120 mln USD.

Kurierem

● Pierwszy wicepremier Czecheni Mowladi Udugow ogłosił, że kilka rosyjskich samolotów wojskowych symulowało ataki powietrzne na terytorium Czecheni, w tym na stolicę, Grozny. Według Udugowa, incydent, który zakwalifikował on jako „provokacja rosyjskich wojskowych”, zmierza do przeskoczenia spotkania, które w najbliższych dniach mają odbyć prezydenci Rosji i Czecheni, Borys Jelcyn i Aslan Maschadow. Strona rosyjska zaprzeczyła, by jej lotnictwo pozorowało ataki na cele w Czecheni.

● Tadzycy pułkownik Chudoberdijew zgodził się „zaprzestać walki” i „odwołał swe oddziały w ich miejsce stacjonowania”. Decyzja ta zapadła podczas jego telefonicznej rozmowy z prezydentem Tadzycystanu Emomali Rachmonowem - oświadczył rzecznik Tadzycykiego prezydenta Zafar Sadidow.

● Prezydent Republiki Serbskiej w Bośni, pani Biljana Plavszic, twierdzi, że Stany Zjednoczone proponowały uchodźcom oskarżonym o zbrodnie wojenne Radovanowi Karadzicowi, lecz on odmówił - informuje londyński dziennik „Financial Times”. Według pani Plavszic, taką propozycję przedstawiła jej 2 czerwca w Banja Luce (północny zachód Bośni) sekretarz stanu USA, pani Madeleine Albright.

● W jordańskim porcie Akaba nad Morzem Czerwonym rozpoczęły się rozmowy premiera Izraela Beniamina Netanjahu z jordańskim monarchą Husajinem. Są one kolejną próbą przełamania impasu w bliskowschodnich rozmowach pokojowych. Husajin oczekuje, że Netanjahu zgodzi się złagodzić blokadę Zachodniego Brzegu Jordanu i Strefy Gazy wprowadzoną po niedawnym samobójczym zamachu dwóch arabskich terrorystów na targowisku w Jeruzolimie.



NA ZDJĘCIU: podczas szczepu.

Fot. EPA-ELTA

● Rząd Irlandzki wznowił przedterminowe zwalnianie więźniów-członków IRA, by odwieźć ich z tej organizacji za ogłoszone przez nią 20 lipca rozejm. Ministerstwo sprawiedliwości w Dublinie poinformowało, że zwolnionych zostanie dwóch więźniów z Irlandzkiej Armii Republikańskiej w ramach ponownego uruchomienia programu, który zawieszono, gdy w lutym 1996 r. IRA przerwała 17-miesięczny rozejm.

● Na niemieckiej firmie wytworzącej artykuły pożywcze Thomy próbowano dokonać wymuszenia. Szantażystki podali, że podłożyli w ponad 50 sklepach, domach towarowych i supermarketach na terenie Niemiec zatrute produkty. Żądania szantażystów nie są znane. Policja z Frankfurtu nad Menem, która zajmuje się tą sprawą, nie ma jeszcze żadnych konkretnych informacji o sprawcach wymuszenia.

● Turcja postanowiła znieść pod koniec tego roku stan wyjątkowy obowiązujący od 10 lat na południowym-wschodzie kraju, gdzie trwa powstanie Partii Pracujących Kurdystanu. Według wicepremiera Bulenta Ecevit, nie ma już potrzeby przedłużania stanu wojennego, gdyż aktywność kurdyjskich powstańców spadła w czasie jego obowiązywania. W konflikcie na południowym-wschodzie Kraju, który trwa od 1984 r., zginęło już ponad 28 tys. osób.



Piłka ręczna

Przed mistrzostwami juniorek

W piątek w miejscowości Dobnir i Feldkirch w Austrii rozpoczynają się mistrzostwa Europy juniorek w piłce ręcznej. Reprezentacja Polski i Litwy, które wezmą udział w tych mistrzostwach, rozegrały w Brennej drugie spotkanie towarzyskie. Tym razem zdecydowaną przewagę miały szczyptorniki Litwy, które wygrały spotkanie 27:22 (18:8), tym samym równażąc się za porażką poniesioną w przedmiejscu 15:16 (6:9). Najwięcej bramek dla Litwy zdobyły Teodora Viskocaitė i Laura Gilytė - po 9.

Dunki ze złotym medalem

Reprezentantki Danii zdobyły tytuł medal mistrzostw świata w piłce ręcznej. W finale, rozegranym w Abidżanie (Wybrzeże Kości Słoniowej), pokonały one Rosjanki 29:26 (12:15). W meczu o brązowy medal, obrotowiczki tytułu mistrzowskiego z 1995 roku, Rumunki wygrały z Norweżkami 27:26 (15:15). M. P. P.

Piłka nożna

Puchar UEFA

Pilkarskim Odry Wodzisław nie udało się pierwszy mecz drugiej rundy kwalifikacyjnej Pucharu UEFA. W Włogach, w spotkaniu z liderem rosyjskiej ekstraklasz Rotorem Polacy przegrali 0:2 (0:0). Bramki zdobyli W. Niedergaas (75 min) i O. Wierichenkowski (89).

Nie powiodło się pogromcom kowieńskiego Inkarnatu piłkarzom czeskiego zespołu FK Boby Brno. Przegrali oni na wyjeździe z Rapidem Wiedeń aż 1:6 (0:2). Afanija Władimierz pokonała Dnipro z Dniepropietrowska 2:1. Jedną bramkę dla zwycięzcy zdobył piłkarz litewski Raimondas Zutautas. Minskie Dynamo uległo na własnym boisku norweskiej drużynie Lillestrøm SK 0:2, a FC Worskła z Poltawy z takim wynikiem przegrała w Belgii z RSC Anderlecht Bruksela.

Oto inne wyniki: Hajduk Split - Malmoe FF 3:2, Neuchatel Xamax - Viking FK Stavanger 3:0, TSK Trabzonspor - Dundee United 1:0, FC Tirol Innsbruck - Celtic Glasgow 2:1, IF Helsingborg (Szwecja) - Ferencvaros Budapest 0:1, Vejle BK Kopenhaga - Hapoel Petah Tikva 0:0, FC Grasshoppers Zurich - SK Brann Bergen 3:0, HIF Kongs (Szwecja) - FC Bruges 3:5 (0:5), PAOK Saloniki - Spartak Trnava 5:3 (3:3), Knattspyrnufélag Reykjavíkar - OFI Kreta 0:0, FK Jablonec - Oerbro SK (Szwecja) 1:1, Apollon Limassol - Excelsior Mouscron (Belgia) 0:0, Ujpest Dozsa Budapest - FC Aarhus (Dania) 0:0.

Puchar Interoto

Wyniki pierwszych meczów trzeciej (decydującej) o awansie do Pucharu UEFA rundy rozgrywek Pucharu Interoto: Halmtad BK (Szwecja) - Bastia (Francja) 0:1, SC Montpellier Olympique Lyon (obce Francja) 0:1, MSV Duisburg (Niemcy) - AJ Auxerre (Francja) 0:0.

Mecze rewanżowe w tym turnieju zostaną rozegrane 26 sierpnia.

B. Ignatiew powołal kadrowiczów

Selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Rosji Boris Ignatiew ustalił kadre na dwa mecze towarzyskie: z Resztą Świata (18 sierpnia w Moskwie na Łużnikach) i z Jugosławia (20 bm. w Sankt Petersburgu). W „sbornej” znalazło się 11 zawodników z zagranicznych klubów. W zespole Reszty Świata potwierdził swój udział polscy piłkarze Piotr Nowak i Andrzej Juszkowiak. Mecz odbędzie się z okazji 850-lecia Moskwy. Inf.wl.

Mistrzostwa Europy w 2008 r. w czterech krajach?

Cztery kraje skandynawskie zamierzają ubiegać się o prawo organizacji finałów piłkarskich mistrzostw Europy w 2008 roku. Sekretarz generalny Szwedzkiej Federacji Piłkarskiej Lars-Christer Olsson oświadczył, że jego kraj, wraz z Danią, Finlandią i Norwegią, zamierza ubiegać się o UEFA o prawo przeprowadzenia finałów piłkarskich ME 2008. Olsson jest

zdania, że powiększenie liczby uczestników finałów ME z 8 do 16 zespołów, nie stwarza już tak wielkich problemów z bezproblemnym awansem do finałowych rozgrywek, jak poprzednio. Ponadto każde z tych państw oddzielenie ma małe szanse otrzymania prawa organizacji finałowego turnieju, zwłaszcza, że ostatnio FIFA postawiła warunek rozgrywania eliminacyjnych spotkań finałowych ME na stadionach mających przynajmniej 30 tys. miejsc, a finałowych meczów na obiektach mających minimum 50-tysięczną widownię. Finałowy turniej mistrzostw Europy w 2004 r. odbędzie się w Holandii i Belgii, a reprezentacje obu tych państw awansują do niego bez obowiązków uczestniczenia w eliminacjach. Jednak przy czterech gospodarzach - sędzi Olsson - każdy z nich będzie chyba musiał wyłożyć udział w rozgrywkach grupowych. (PAP)

L. Johansson nie zgadza się z J. Havelange'm

Przebywający w Jugosławii prezydent UEFA Jani Piki Nożnej (UEFA) Szwed Lennart Johansson stwierdził, że jego zdaniem na czele Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej powinien stanąć Europejczyk. Szwed zaręczał w tym sposób na niedawne oświadczenie Brazylijczyka Joao Havelange'a - obecnego prezesa FIFA. Wiadomo, że sędziwy miliard z Sao Paulo nie będzie już kandydował na zajmowane obecnie stanowisko (piśmienną funkcję sterownika FIFA przystąpił 23 lata). W 1998 r. odbędzie się kolejne wybory. „Wielki boss” rzucił rekawie L. Johanssonowi (mającemu chrapkę na miejsce po Brazylijczyku) i stwierdził:

„Uważam, że na tym ważnym dla futbolu stanowisku powinien zastąpić mnie Argentczyk Julio Gronдона. Wiadomo, że od wielu lat za oceanem walczą przeciwko działaczom piłkarskim z krajów europejskich. „Podziwiam dokonania J. Havelange'a dla światowej piłki. Jednak czas się zmieniać” - powiedział L. Johansson. Władzę w piłkarskiej światowej centrali powinni odzyskać Europejczycy. Konflikt na linii Havelange - Johansson trwa już od dłuższego czasu. (PAP)

Konferencja prasowa

Dzień jutrzejszy piłkarstwa litewskiego

Na wtorkowej konferencji prasowej, która się odbyła w bazie klubu wileńskiego Žalgirisu prezesi klubów Žalgiris i Panerys Janusz Łopuś i Stanisławas Daniewicziszy po raz kolejny skrytykowali pracę Federacji Piłki Nożnej Litwy, a sytuację w piłkarstwie litewskim określili jako fatalną.

Oba te kluby wraz z szwalską Karedą groziły, że nie wezmą udziału w niedawno rozpoczętych mistrzostwach Litwy, niemniej zgodziły na to, by wystartować w nich. Tymczasem w przedmiejscu pierwszej rundy doszło do konfliktu podczas rejestracji Panerysu i Žalgirisu, gdyż Federacja Piłki Nożnej zażądała od nich przeprosin oraz obietnicy, że nie będą oczerniać Federacji.

Tym razem na konferencji prasowej prezes Žalgirisu unikał ostrzeżeń wypowiedzi, tymczasem S. Daniewicziszy i uczestniczący również w konferencji były trener Žalgirisu Vytautas Jančiauskas nastawili im bardzo krytycznie.

J. Łopuś wystąpił z ideą, żeby najsilniejsze kluby litewskie w rozgrywkach o Pucharu Europy uczestniczyły po utworzeniu swego rodzaju reprezentacji z kilku drużyn, gdyż tylko w ten sposób można by było zakwalifikować się do kolejnych etapów rozgrywek pucharowych i zarobić więcej pieniędzy. W tym celu potrzebna jednak była aproba Federacji, aby kluby, wypożyczające zawodników miały gwarancję, że ci powrócą do macierzystych drużyn. J. Łopuś jest zdania, że kluby znalazłyby wspólny język, ale, jak powiedział, prezydent Federacji Piłki Nożnej Litwy V. Dirmeikis zabronił pożyczania zawodników, żeby nie było zamieszania.

J. Łopuś i st. trener Žalgirisu Eugenijus Riabovas powiedzieli, że Federacja powinna szukać kontaktów z rządem litewskim, aby przyjęta została nowelizacja Ustawy o pomocy dobroczynności, która zachęcałaby firmy do większego wspierania piłki

nożnej. Kierownictwo Žalgirisu stwierdziło, że marzy o takich mistrzostwach Litwy, które miałyby stały harmonogram i generalnego sponsora, zapewniającego drużynom chociażby minimalne dochody, jak to jest w LKL.

Kierownictwo klubów Žalgiris i Panerys krytykował również system dopiero rozpoczętych mistrzostw, gdyż w ich przekroju 16 drużyn w lidzie - to za wiele. Z tego powodu przybędzie tytułu zwycięzców z ogromną przewagą, a zawodnicy najlepszych klubów nie będą się doskonalić.

Prezes klubu Panerys S. Daniewicziszy o wiele kategoryczniej ocenił obecną sytuację litewskiej piłki nożnej i otwarcie powiedział, że zmiany są możliwe dopiero po zmianie obecnego kierownictwa. Zaakcentował, że zły image wewnątrz kraju odstrasza potencjalnych sponsorów klubów, na których wielki wpływ ma ukaszłowana w społeczeństwie opinia, że w litewskim piłkarstwie panują korupcja i bałagan. „Sponsorów tracimy z każdą chwilą, gdyż wszędzie, na każdym kroku, można usłyszeć - panowie, najpierw zróbcie porządek, a wtedy porozmawiamy” - stwierdził S. Daniewicziszy.

V. Jančiauskas powiedział, że trudno się dziwić obniżeniu się poziomu piłki nożnej, gdyż „co zainwestuje w taką ligę będą mistrzostwa, które ani razu od roku 1991 nie zakończyły się zgodnie z przewidzianym wcześniej systemem rozgrywek”. Co roku zmienia się tryb mistrzostw, ciągle się eksperymentuje, ale optymalny wariant nie został jeszcze znaleziony. Zdaniem V. Jančiauskasa spadek prestiżu piłki nożnej z winy Federacji już zaowocował - w niektórych miastach władze lokalne po prostu się odwróciły od klubu piłkarskiego, natomiast wspierają inne dyscypliny sportowe, chociaż piłka nożna wciąż jeszcze uważana jest za najbardziej masowy sport. Inf. wl.

CZWARTEK

14 SIERPNIA

LTV

8.00 - TV3 - Dzień 8.30 - Z domu L. Truksy. 9.00 - Dla dzieci. 10.00 - S. „Dziwaczki i wdowy”. 10.50 - Milioner. 11.10 - Telepatolog. 11.20 - Zielone drzewo życia. 17.00 - S. „Kaspij i jego przyjaciele”. 17.25 - Dla domu. Dary sądo. 18.00 - Wiadomości 18.10 - Teleart. 18.40 - Dziennik (ros.). 18.55 - Ruletka w kawiarni Konrada. 18.25 - Szanujmy słowo. 19.30 - S. „Dziwaczki i wdowy”. 20.20 - Loteria. 20.30 - Panorama. 21.00 - Film dok. 22.00 - Kasandra. 22.30 - Piłka nożna. 23.20 - Dziennik wieczorny. 23.30 - Studio sportowe.

LNK

7.30 - Poranne koło. 9.00 - Teleshop. 9.05 - S. „Bez domu jest źle”. 9.50 - S. „Cuda”. 10.35 - S. „Sina dal”. 11.20 - Na wasze życzenie. 11.35 - Z pierwszej ręki. 11.50 - Miwaga przedstawia. 13.20 - Właściwa. 13.55 - Wokół ciebie. 14.25 - Twój wychowanek. 14.55 - Wieczny rycerz. 16.25 - S. „Miłostna pieśń”. 17.15 - S. „Alondra”. 18.05 - S. „Cuda”. 18.55 - Teleshop. 19.00 - S. „Bez domu jest źle”. 19.50 - Telekasy. 20.00 - Wiadomości. 20.25 - S. „Wieczny rycerz”. 22.00 - S. „Szukaj Magdali”. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Z Getywoodu. 23.15 - Film hist. „Getywood”.

BALTYCKA TV
8.30-17.05 - Program BBC. 17.05 - Muzyka. 18.00 - S. „Tak świat się kręci”. 19.00 - S. „Płonąca pochodnia”. 20.00 - S. „Historia miłości”.

20.55 - Telegra. 21.00 - Film fab. „Marciano”. 22.45 - S. „Tajna dyplomacja”. 23.40 - Humor. 0.15-8.30 - Program CNN.

TV-3

8.15 - Teleshop. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Grace w opałach”. 17.30 - Teleshop. 17.45 - S. „Maska”. 18.10 - S. „Nareszcie dzwonek”. 18.35 - Budownictwo. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - S. „Santa Barbara”. 20.00 - S. „Uroczy i odważny”. 20.30 - S. „Grace w opałach”. 21.00 - S. „Ratownicy”. 21.50 - Sport. 22.00 - Wiadomości. 22.15 - S. „Strefa zmroku”. 22.40 - Film fab. 0.20 - S. „Nieudolni meczyni”.

WILEŃSKA TV
7.55 - Wiadomości z Wilna. 8.10 - Dziękuję za zakup. 8.20 - Abonament. 8.50 - Humor. 9.15 - S. „Rozdina Campbell”. 10.15 - Ankieta. 10.30 - Program A. Polikowskiego. 11.10 - Film fab. „39 stopni”. 12.40 - Towary i usługi. 13.10 - Filmy anim. dla dzieci. 13.40 - Wielka wyprzedaż. 13.50 - Z Moskwy. 14.00 - S. „Żywi i martwi”. 14.30 - Z Moskwy. 18.30 - Towary i usługi. 18.40 - Wiadomości. Dziś w mieście. 18.55 - Wielka wyprzedaż. 19.05 - Zrob krok. 20.00 - Wileńska jutrenka. 20.15 - Film fab. „Mój młodszy brat”. 22.15 - Ci, którzy. 22.45 - Z Wilna. 23.05 - Patrol drogowy. 23.15 - Kanal muzyczny.

VILSAT

17.00 - Wilejskopski zniek. 18.10 - S. „Szkola zranionych serc”. 18.35 - Kaktaj muzyczny. 18.55 - Wyjątkowe ceny. 19.00 - Nowości mu-

zyczne. 19.15 - Warto zwiedzić. 19.20 - Film dok. 20.05 - Kalejdoskop zniek. 20.15 - S. „Sabaliauskas rozmawia”. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Warto zwiedzić. 21.20 - Film fab. „Prywatna osoba”. 22.35 - Muzyka. 22.50 - Kalejdoskop zniek. 23.00 - Nowości muzyczne. 23.15 - Wyjątkowe ceny. 23.20 - Film fab. „Kryminalne historie”. 23.55 - Puls Wilna.

I KANAŁ ROSJI

8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 23.10 - Wiadomości. 8.15 - S. „Dziwczyna o imieniu Los”. 9.05 - W poszukiwaniu utraconego. 9.45 - Klub podróżników. 10.35 - Biblioteka domowa. 10.40 - Smak. 14.20 - S. „Mój domowy smok”. 14.45 - Festival cyrkowy. 15.15 - Lego-go. 15.40 - S. „Harry człowiek śniegu”. 16.05 - Do lat 16 i więcej. 16.30 - Dookoła świata. 17.20 - S. „Dziwczyna o imieniu Los”. 18.10 - Godzina szczytu. 18.35 - Show dzieleniow. 18.55 - Moja rodzina: porzucona kobieta. 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 20.45 - Komedia. 22.40 - Magia: świat nad przyrodą.

ROSYJSKA TV

7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00 - Wiadomości. 7.25 - Dla dzieci. 7.50 - Spójrz na siebie. 8.00 - Prawosławny kalendarz. 8.05 - Film anim. 8.35 - Bezkręśna podróż. 9.10 - S. „Santa Barbara”. 13.25 - Hej, te drogi. 14.05 - Jak dużo jest pięknych dziewcząt. 14.45 - Uprogu wieki. 15.10 - Teleshop. 15.20 - Handel nieruchomości. 15.25 - Film dok. 16.20 - Wiadomości. 16.30 - Dla dzieci. 16.55 - Spójrz na siebie. 17.05 - Ludzie, pienią-

dze, życie. 17.40, 1.00 - Towary pocztą. 17.45 - Projekt - arsenał przedstawia. 18.00 - S. „Santa Barbara”. 19.35 - Program I. Ugonikowa. 20.20 - Film fab. „Magia Davida Cooperfelda”. 21.15 - Mistrzostwa Europy w sportach wodnych. 22.35 - Walśa rosyjska. 23.35 - Kim jesteśmy? 0.15 - Jabłko Adama.

TV POLONIA

8.00 - Program dnia. 8.05 - Teleshop na dzień dobry. 8.10 - „Auto-Moto-Klub”. 8.30 - „Tyłko muzyka” - program rozrywkowy. 8.55 - Gorąca dziesiątka Muzycznej Jedynki. 9.30 - Wiadomości. 9.45 - Teleshop na życie. 9.55 - Przedyskutowano. 10.00 - „Kolebny w czasach Hanzy”. 10.30 - „Szafki” - program dla dzieci. 11.00 - „Habina Cosel” - serial prod. polskiej. 12.00 - „Świt życia” - reportaż. 12.30 - „Tyłko muzyka” - program rozrywkowy. 13.00 - Wiadomości. 13.15 - „Soból i panak” - melodramat prod. polskiej. 14.40 - „Przebieg za przebiegiem” - program rozrywkowy. 15.25 - „Policzby boćkane gniazda” - film przyrodny. 16.00 - Panorama. 16.20 - Omówienie programu dnia. 16.30 - „Credo” - program redakcji katolickiej. 17.00 - „Świat oko Krapca” - reportaż. 17.30 - Balbarytury kultury. 17.50 - Teleshop na życie. 18.00 - Teleshop. 18.15 - „Przyjaciele wesolego diabła” - serial dla młodych widzów. 18.45 - „Wielka gra”. 19.35 - „Gdańsk 39” - serial TVP. 20.40 - Dobranoc. 21.00 - Wiadomości. 21.30 - Teleshop. 21.45 - „Aszantka”. 23.05 - Artysta czasu jesieni. 23.30 - Panorama. 0.00 - i więcej

czół” - reportaż. 0.40 - „Orfeusz mieszka w Gzorzcu” - reportaż. 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.30 - Labirynty kultury. 1.50 - Wiadomości. 2.00 - „Gdańsk 39” - serial TVP. 2.55 - Teleshop na życie. 3.05 - „Wielka gra”. 4.00 - Panorama. 4.30 - Teleshop. 4.45 - „Aszantka”. 6.05 - „Artysta czasu jesieni. 6.30 - „Tyłko muzyka” - program rozrywkowy. 7.00 - Gorąca dziesiątka Muzycznej Jedynki. 7.35 - „Credo” - magazyn redakcji katolickiej.

POLSAT

7.00 - JUMP. 7.30 - P.M.A.M. 8.00 - Poranek z Polsatem. 8.35 - Drzewo szczęścia: gra-zabawa. 8.55 - Poranne informacje. 9.00 - Polityczne granie. 9.10 - „Rodzinka z Kiszczaka” - serial anim. dla dzieci. 9.30 - „Orbitalny posterunek” - serial. 10.30 - „Zar młodości” - kan. nad. serial obcy. 11.30 - „Kojak” - amerykański serial sensacyjny. 12.30 - „Wszyscy razem” - amerykański serial komed. 13.00 - „Po drugiej stronie lustra” - austral. serial dla młodzieży. 13.30 - Cafe „Polsat”. 14.15 - Klip Kłaps - najmodniejsza lista przebojów. 14.45 - Encyklopedia słów wielkich i małych - program dla dzieci. 15.15 - Recce, którzy leżą. 15.55 - Drzewko szczęścia: gra-zabawa. 16.35 - „Maska” - serial anim. dla dzieci. 16.50 - Bractwo Białego Orła - program ekologiczny dla dzieci i młodzieży. 17.00 - Informacje. 17.15 - Kalambr - program rozrywkowy. 17.45 - Cafe „Polsat”. 18.45 - „Po drugiej stronie lustra” - austral. serial dla młodzieży. 19.15 - „Wsz-

scy razem” - amerykański serial komed. 19.45 - Informacje. 20.00 - „Orbitalny posterunek” - serial (USA). 20.50 - Losowanie Lotto. 21.00 - „Jesteśmy aniołami” (Włochy). 23.00 - Informacje i biznes informacja. 23.25 - Polityczne graffiti. 23.35 - „Dziwczyna” (W. Brytania). 0.30 - Szuka informacji. 0.55 - 4x4 magazyn motoryzacyjny. 1.30 - „Dolina lalek” - serial amerykański. 1.55 - Przylut mi - muzyka na bis.

RTL-7

8.00 - RTL-7 zaprasza. 8.25 - Teleshop. 9.00 - Siódemka dzieciom. 9.45 - „Karuzela przygód” - serial dla młodzieży. 10.30 - „Campbelli” - serial familijny. 10.35 - „Piękna i Bestia” - serial przygodowy. 11.25 - „Wspólnicy” - serial komediowy. 11.50 - Muzyka w RTL-7. 15.55 - Teleshop. 16.20 - „Zrobmy sobie dobrzy” - serial komediowy. 16.45 - „My i one” - serial komediowy. 17.10 - „Campbelli” - serial familijny. 17.35 - Siódemka dzieciom. 18.30 - „Karuzela przygód” - serial dla młodzieży. 19.00 - „Piękna i Bestia” - serial przygodowy. 19.50 - Polskie seriale animowane. 20.10 - Prognoza pogody. 20.15 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.25 - „Wspólnicy” - serial komediowy. 20.50 - Proszę o uwagę. 20.55 - „Pomoc Niebios” - serial familijny. 21.45 - 7 minut - wydarzenia dnia. 21.55 - „Nititi” - film krym. USA. 23.35 - 7 minut - wydarzenia dnia. 0.45 - „Pomoc Niebios” - serial familijny. 0.30 - Ukryta kamera - program rozrywkowy.



KURIER WILEŃSKI

BIERNIK NIEZALEŻNY

- codzienne wydanie
- codzienne wydanie
razem z tygodnikiem
„Przyjaciółka”
- sobotnie wydanie
„Kurier” zawsze
masz na co dzień
„Przyjaciółkę” -
w każdą środę



SZANOWNY, DROGI CZYTELNIKU!

Trwa prenumerata „K W” na wrzesień 1997 r.

Każdy, kto zaprenumeruje na pocztę codzienne wydanie „Kuriera Wileńskiego” na wrzesień 1997 r., weźmie udział w konkursie, gdzie nagrodą jest kolorowy telewizor Szleis 37T555 na podzespół Philipsa (cena 929 Lt, gwarancja na 2 lata)

Prenumerata trwa

do 18 sierpnia

Koszty prenumeraty
dla Czytelników „KW” na Litwie:

	1 mies.	2 mies.	4 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	17 Lt	34 Lt	68 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	14,6 Lt	29,2 Lt	58,4 Lt
w księgarni S.K.	13,4 Lt	26,8 Lt	53,6 Lt
w redakcji	12,4 Lt	24,8 Lt	49,6 Lt

„KW” i „Przyjaciółka”

	1 mies.	2 mies.	4 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	25 Lt	50 Lt	100 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	22 Lt	44 Lt	88 Lt
w księgarni S.K.	21 Lt	42 Lt	84 Lt
w redakcji	20 Lt	40 Lt	80 Lt

„Kurier Wileński” (sobotnie wydanie)

	1 mies.	2 mies.	4 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	3,8 Lt	7,6 Lt	15,2 Lt

„Kurier Wileński” oraz „K W” i „Przyjaciółkę” można zaprenumerować na każdej pocście.

Indeks „Kuriera Wileńskiego” - 0044 (codzienne wydanie)

Indeks „Kuriera” i „Przyjaciółki” - 0155

Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)

Chcesz wygrać kolorowy telewizor - zaprenumeruj na pocztę codzienne wydanie „Kuriera Wileńskiego” (indeks 0044 lub 0155) na wrzesień br.

Osoby, które wcześniej zaprenumerowały „Kurier” (codzienne wydanie 0044) i chcą zaprenumerować „Przyjaciółkę”, zgłaszając się na pocztę i po okazaniu kwitu poświadczającego prenumeratę „Kuriera” mogą zaabonować dodatkowo „Przyjaciółkę” (cena prenumeraty na 1 mies. 8 Lt). Indeks „Przyjaciółki” 5151.

Prenumeratę bez dostarczania można załatwić w redakcji „Kuriera Wileńskiego”: Laisvės pr. 60, piętro XI, pokój 1101, w dniach pracy od godz. 9 do 17, tel. 42-69-63 oraz u pani Alicji Klimaszewskiej w Polskiej Księgarni S.K. (ul. Ostrobramska 9, tel. 62-55-06), od poniedziałku do soboty włącznie, godz. 10-18.

Zaprenumerowany egzemplarz będzie można odebrać w redakcji. Ci, którzy zaabonowali nasz dziennik w księgarni, będą mogli odbierać go przy ul. Ostrobramskiej 9.

Krytyczne dni i godziny w sierpniu

15, piątek (19.00-21.00)
17, niedziela (21.00-22.00)
24, niedziela (7.00-8.00)
27, środa (19.00-20.00)



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 14 sierpnia zachmurzenie zmienne, lokalnie deszcz z możliwością wystąpienia burz. Wiatr północny - 5-10 m/sk. Temperatura 20-22 stopnie.

W ciągu następnych dwóch dni nieznaczne ochłodzenie, lokalnie deszcz z możliwością wystąpienia burz. Temperatura w nocy 6-11, w dzień - 17-23 stopnie.

KALENDARIUM

x Czwartek (14.VIII) jest 226 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 139 dni.

x Znak Zodiaku: Lew.
x Imieniny: Alfreda, Euzebiusza, Maksymiliana.

x Wschód Słońca - 5.52, zachód - 20.53. Długość dnia 15 godz. 11 min.

x Księżyc: przed pełnią - od 11 sierpnia.

Zapraszamy do pizzerii

„Barkalina”

Paszilaicziai,

ul. Žemynos 26



Pizza do domu

48-14-84

20 rodzajów pizzy

Uwaga, studenci i uczniowie!
Możecie tu wybrać pizzę „według swej kieszeni”

Zamawiając pizzę do domu

Vilnius, tel. 48-14-84 od godz. 11 do 23.

(Zam. 934)



Wyrazy głębokiego współczucia
naszej koleżance

Jadwidze

LACHOWICZ

z powodu nagłej śmierci Brata

składa grono nauczycielskie
Rudomińskiej Szkoły Średniej nr 1

Najniższe ceny!!!

Cement

(luzem i w workach)



Materiały budowlane

o Klej „Atlas” o Biały cement o Wyroby walcowane metalowe o Ruberoid o Keramzit o Cegły o Kreda o i in.

Vilnius, tel. 26-29-30, 26-07-68; fax 65-26-82 http://www.einet.lt/Vilneste/ (Zam. 951)

Laminowane płyty wiórowe do produkcji mebli

Od 25 Lt
za 1 m kw.

50 gatunków: imitacja drewna, marmuru, metalu itd.
Możemy wyprodukować z materiału klienta.

Vilnius, tel. 26-29-30, 26-07-68; fax 65-26-82 http://www.einet.lt/Vilneste/ (Zam. 952)

Dla pokryć ściennych - 20-proc. sezonowa zniżka

Pokrycia dachowe i ściennie



Eternit, bitum, pergamin, papa asfaltowa niepokiewkana (ruberoid), blacha ocynkowana, wena mineralna, lepek izolacyjny, izolacyjna folia wodoszczelna, folia antykondensacyjna, płyty polistyrolowe, skandynewskie pokrycia dachowe, amerykańskie pokrycia ściennie, systemy rynnowe, inne materiały ściennie i dachowe.

Vilnius, tel. 26-29-30, 26-07-68; fax 65-26-82 http://www.einet.lt/Vilneste/ (Zam. 950)

DROBNE ZA DARMO



KURIER WILEŃSKI

Uwaga!

Codziennie

w „Kurierze Wileńskim”
możesz zamieścić drobne prywatne
ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon

Adres, tel.

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.
2056 Vilnius, Laisvės 60,
„Kurier Wileński”, dział reklamy, tel. 42-69-63.

Niemiecki język potoczny dla początkujących według metody Łozanowa. 5 tygodni. Różne poziomy.

Tel. 26-05-21 (w godz. 14-17).

(Zam. 965)

„EVAK” naprawia i odnawia kucharki elektryczne. Sprzedaje nowe. Gwarancja - 1 rok.

Tel. 48-28-28.

(Zam. 498)

Przedsiębiorstwo „Antarktis” naprawia łodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach.

Gwarancja - 1 rok.

Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213.

(Zam. 25)

Wypożyczę suknie do Pierwszej Komunii.

Tel. 44-09-26 od godz. 18.00.

(Zam. 622)

Sprzedajemy siatkę ogrodzeniową. Produkujemy z materiałów własnych i klienta. Oprawiamy w ramy.

Vilnius, tel. 63-56-27, kom. (8-290) - 37990.

(Zam. 935)

Organizujemy pielgrzymkę 22-25 sierpnia i 19-22 września Częstochowa - Kraków - Oświęcim - Niepokalanów.

Tel. 51-63-10

(Zam. 978)



KURIER WILEŃSKI

WYDAWCA

ZSA „Kurier Wileński”

Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres kurier_w@post.5.ci.lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — 42-79-49.
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, społeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, solecznicki — 42-78-0.

„Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinię czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dziurny redaktor
Barbara
SOSNO